

Premier Cyrankiewicz uda się z wizytą do Francji

Na zaproszenie rządu francuskiego, uda się w dniu 9 września 1965 roku z oficjalną wizytą do Francji, prezes Rady Ministrów PRL Józef Cyrankiewicz. (PAP)

Polska członkiem „Interflory”

Jak uczcić imieniny babci mieszkającej w Brazylii czy wujaszka z Nowego Jorku? Oczywiście — najlepiej kwiatami. Doręczenie kwiatów adresatom zamieszkałym w obcych krajach umożliwiają działający od wielu lat Międzynarodowy Związek Kwiatowy — „Interflora”.

Ostatnio liczba krajów, należących do „Interflory”, powiększyła się. Na dorocznym kongresie „Fleurop — Interflora”, który odbył się ostatnio w Helsinkach, przyjęto do Związku Kwiatowców także i Polskę.

Umożliwi to utworzenie w naszym kraju od 1 stycznia 1966 r. samodzielnego oddziału „Fleurop — Interflory”, z liczną siecią kwiatowców przyjmujących zamówienia na przesyłkę kwiatów za granicę. (PAP)

Światowe echa radiowego wywiadu Waltera Ulbrichta

Wywiad udzielony w niedzielę rozgłosi Radia NRD przez pierwszego sekretarza KC SED i przewodniczącego Rady Państwa NRD Waltera Ulbrichta wywołał szerokie echa w światowej opinii publicznej. Zachodnie agencje i prasa cytują z wywiadu liczne fragmenty.

W szczególności agencje cytują wypowiedź Waltera Ulbrichta, iż społeczeństwo Niemiec zachodnich nie powinno oddać swych głosów w zbliżających się wyborach do Bundestagu na listę CDU/CSU, gdyż partia ta od 16 lat „całkowicie blokuje” zjednoczenie



GRUNWALD
— **VORWAERTS (COTTBUS) 2:2**

W międzynarodowym spotkaniu piłkarskim poznański Grunwald zremisował z drugoligowym zespołem Vorwaerts — Cottbus (NRD) 2:2 (1:2).

BEKER LIDEREM WYŚCIGU DOOKOŁA POLSKI

W poniedziałek rozegrano podczas Wyścigu Dookoła Polski 2 etapy. W godzinach przedpołudniowych na II etapie w wyścigu indywidualnym na czas na trasie Brodnica — Kowalewo (39 km), zwyciężył Zdzisław przed Dyllikiem (obaj LZS) i Duńczykiem Fobianem. W klasyfikacji ogólnej po 2 etapach nastąpiła zmiana lidera wyścigu. Został nim Beker (LZS). Po południu kolarze wystartowali do III etapu z Kowalewa do Konina (141 km). Przez Toruń (27 km), gdzie był lotny finisz przejechała ponad 20 osóbowa grupa, którą prowadził Macyszyn. Wkrótce potem grupa czołowa zwiększyła się do ok. 60 kolarzy. Drugi lotny finisz w Inowrocławiu (64 km) wygrał Belg Mavau, przed swym rodakiem Renardem i Goszyńskim. Na 60 km przed metą czołówka zmalała do 30 zawodników. Był w niej lider wyścigu Beker.

NIESPODZIEWANE SPOTKANIE

Ożywiony ruch panował w poniedziałek wieczorem na lotnisku Okęcie. Z Kijowa przyjechała lekkoatletyczna reprezentacja USA a w tym samym czasie wylądował samolot brytyjskich linii lotniczych, na pokładzie którego powrócił z Londynu nasz lekkoatleta. Nieoczekiwanie na lotnisku doświadczyli z spotkania obydwu drużyn, które w najbliższą sobotę i niedzielę zmierzą się na stadionie Legii w Warszawie.

Naszą ekipę witała liczna grupa kibiców, wśród których znalazła się także była rekordzistka świata Stanisława Walasiewicz.

PUCHAR GALEA

W finałowym meczu o puchar Galea młodzi tenisiści Czechosłowacji prowadzą z Związkiem Radzieckim — 2:1.

W meczu o 3-4 miejsce Włochy prowadzą z Węgrami — 2:1.

NORWEGIA — POLSKA 7:4

W rewanżowym meczu piłki ręcznej kobiet reprezentacja Norwegii pokonała w Trondheim drużynę Polski 7:4 (4:2).

Polityka NRF sprzeczna z postanowieniami Układu Poczdamskiego

Przemówienie Ministra Spraw Zagranicznych NRD z okazji 20 rocznicy Układu Poczdamskiego

Niewypełnienie podstawowych postanowień Układu Poczdamskiego w Niemczech zachodnich doprowadziło do tego, że republika federalna stała się ogniskiem napięcia i niebezpieczeństwa wojny w Europie — oświadczył minister spraw zagranicznych NRD Otto Winzer na uroczystej akademii KC SED, Rady Państwa NRD i Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych, zorganizowanej z okazji 20 rocznicy podpisania Układu Poczdamskiego.

Akademii odbyła się w Poczdamie w historycznym zamku Cecilienhof.

Republika federalna jest jedynym państwem w Europie oświadczył Minister Spraw Zagranicznych NRD — które wysuwa żądania terytorialne wobec innych państw, a nawet żądanie wchłonięcia innego państwa. Rząd NRD z całkowitą słuszością zwrócił uwagę w swym oświadczeniu na temat zachodniemieckiego ustawodawstwa wyjątkowego, że ustawy o stanie wyjątkowym służą długotrwałemu przygotowaniu i zapewnieniu właściwego funkcjonowania dowództwa nowej wojny. Rząd NRD z całkowitą słuszością wskazał, że w Niemczech zachodnich podnosi się ponownie do rangi ustaw te ustawy reżimu hitlerowskiego,

które służyły przygotowaniu wojennym. Oświadczenie rządu NRD wskazywało jednocześnie, że zachodniemieckie ustawodawstwo wyjątkowe ponownie przynosi koncentrację władzy politycznej i eks tremistyczną centralizację władzy państwowej, co stanowi pogwałcenie wszystkich istotnych postanowień Układu Poczdamskiego.

Podkreślił — oświadczył dalej Otto Winzer — że narodowej jedności Niemiec nie da się oddzielić od pokojowej i demokratycznej przyszłości kraju.

W Niemczech zachodnich — stwierdził Minister Spraw Zagranicznych NRD — pogwałcono pokojowe i demokratyczne warunki rozwoju kraju, przeprowadzono remilitaryzację, przepojono duchem nazizmu aparat państwowy i życie publiczne, a pomimo to politycy bońscy dla zakamufłowania swej agresywnej polityki powołują się na zawartą w Układzie Poczdamskim zasadę „jedności narodowej”.

Nawiązując do traktatu przyjaźni między NRD i ZSRR, Otto Winzer oświadczył: „Związek Radziecki, który przed dwudziestu laty bronił w Poczdamie pokojowej i demokratycznej jedności Niemiec, zapewnia obecnie w traktacie przyjaźni zawartym z NRD nienaruszalność granic tego bastionu pokoju i demokracji na ziemi niemieckiej, jakim jest NRD”. W oparciu o wypełnienie wszystkich postanowień Układu Poczdamskiego Niemiecka Republika Demokratyczna może zgodnie z prawem międzynarodowym żądać również od zachodnich mocarstw zwycięskich dotrzymania ich zobowiązań wynikających z Układu Poczdamskiego. Związek Radziecki uczynił to, podpisując z NRD traktat państwowy w roku 1955 i traktat o przyjaźni w roku 1964. (PAP)

Premier Trinidadu i Tobago odwiedzi ZSRR

Premier Trinidadu i Tobago, Eric Williams przyjął zaproszenie rządu ZSRR do złożenia oficjalnej wizyty w Związku Radzieckim w tym roku. Termin wizyty uzgodniony zostanie później. (PAP)

Burzliwe posiedzenie parlamentu greckiego

W burzliwej atmosferze rozpoczęło się w poniedziałek wieczerne posiedzenie parlamentu greckiego, które zdecydowało ma o losie rządu Nowasa.

Na wstępie przemówienie wygłosił premier Nowas, który stwierdził, że jego rząd uważa się za rząd przejściowy. Oświadczył on, że o ile rząd jego uzyska wotum zaufania, to przedstawi parlamentowi nową ordynację wyborczą i przystąpi do nowych wyborów.

Przemówienie Nowasa przeplatane było wielokrotnie chóralnym skandowaniem „Papanandreu, Papanandreu” i nieustanną wrzawą.

Przywódca frakcji EDA żądał natychmiastowego głosowania nad wotum zaufania dla rządu Nowasa.

POGODA

Jak podaje PIHM — 3 bm. zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, miejscami przelotne opady i lokalne burze. Temperatura maksymalna od 15 st. na północnym wschodzie do 20 st. w centrum i 23 st. na południowym zachodzie.

W Tatrach ...mróz i śnieg

2 bm. w godzinach południowych, po ulewnej deszczu, temperatura w Tatrach spadła do minus 3 st. Powyżej 1350 metrów nad poziomem morza zaczął padać gęsty śnieg.

Warstwa śniegu w górach wynosiła 5 cm.

W Zakopanem temperatura spadła do 6 st. i padał rzęsy deszcz. (PAP)

Partyzanci południowowietnamscy nadal kontynuują ofensywę

Oświadczenie rządu DRW o Naradzie strategów USA na Hawajach

Bombowce „B-52” po raz siódmy zbombardowały w poniedziałek Pld. Wietnam. Lotnictwo USA kontynuowało terrorystyczne naloty na DRW. W Południowym Wietnamie toczyły się dalsze walki. W Honolulu dowódcy amerykańscy obradowali nad praktyczną realizacją zapowiedzi prezydenta Johnsona w sprawie zwiększenia sił USA w Pld. Wietnamie.

Rzecznik wojskowy USA w Sajgonie poinformował, że amerykańskie bombowce strategiczne „B-52” z wyspy Guam po raz siódmy zbombardowały w poniedziałek Południowy Wietnam — tym razem w odległości około 550 km na północ od Sajgonu. Samoloty zrzucały 500 ton bomb na domniemane pozycje powstańców. Rzecznik dodał, że rajd przeprowadzony został na prośbę rządu sajgońskiego.

Panika na Lazurowym Wybrzeżu

Tragiczny bilans gigantycznego pożaru

Dwóch zabitych, 5 rannych, 7 tys. turystów uciekających przed ogniem, dziesiątki willi zniszczonych, ponad 10 tysięcy hektarów lasów sosnowych spalonych, cała ludność ogarnięta paniką — oto przewidywany bilans gigantycznego pożaru lasu — jaki prawie od 24 godzin szaleje na francuskim Lazurowym Wybrzeżu między Lavandou i Heyeres.

W poniedziałek rano zanotowano pierwsze wypadki śmiertelne. Zwęglone ciała 83-letniego pisarza, Georges’a Barabara i jego 54-letniej małżonki znaleziono w pobliżu willi, którą zamieszkiwali w miejscowości Bormes-les-Mimosas (departament Var).

W chwili, gdy uczestnicy akcji ratowniczej — 850 żołnierzy i 200 strażaków — niosło pomoc zagrożonym, wywiązały się dwa nowe ogniska pożarów — jedno o kilka kilometrów od Lavandou w Aiguebelle, skąd musiano pospiesznie ewakuować 30 osób, i drugie w Cavaliers, niedaleko dużego ośrodka kolonijnego dla dzieci. Zasygnalizowano też o trzech innych wypadkach pożaru w rejonie Toulon.

Akcja ratownicza trwa.

WIELKOPOLSKI

Rok XXI Poznań Cena 50 gr
Wyd. A wtorek, 3. VIII. 1965 Nr 182 [6679]

Z Wietnamu Południowego donoszą o trwającej w dalszym ciągu ofensywie partyzantów w różnych rejonach kraju. W poniedziałek nad ranem powstańcy dokonali dwóch ataków na posterunki sił reżimowych w pobliżu Sajgonu, ostrzeliwując je ogniem z moździerzy. Partyzanci przypuścili również szturm na oboz żołnierzy południowo-koreańskich położony w odległości 24 km od Sajgonu.

Spadochroniarze amerykańscy zakończyli w poniedziałek 5-dniową operację na południowy wschód od Sajgonu. Według źródeł amerykańskich, wyniki operacji okazały się bardzo mierne.

Agencja Associated Press informuje, że lotnictwo amerykańskie dokonało w poniedziałek 8 nalotów na Wietnam Północny. Cel tych terrorystycznych nalotów stanowiły łodzie w porcie położonym 145 km na południe od Hanoi oraz magazyny w My Duc — 24 km na północ od 17 równoleżnika. Ponadto bombardowane były drogi i mosty.

Przewodniczący Kolegium Szeffów Sztabów USA, gen. Wheeler, spotkał się w poniedziałek w Honolulu na naradzie ze strategami amerykańskimi. W spotkaniu poświęconym sytuacji w Wietnamie wzięli udział ponadto b. ambasador USA w Sajgonie, gen. Taylor, naczelny dowódca

Eksperymenty w przemyśle wyrobów metalowych

Opracowano projekt eksperymentalnych zasad zarządzania dla Zjednoczenia Przemysłu Wyrobów Metalowych. Eksperyment gospodarczy — stwierdził w rozmowie z przedślawicielem PAP dyrektor naczelny tego zjednoczenia A. Sawicki — podjęliśmy prawie przed rokiem. Eksperymentalne uprawnienia otrzymała wówczas załoga zakładów sprzętu gospodarstwa domowego w Rzeszowie. Pół roku później z uprawnien tych zaczęła korzystać Fabryka Śrub w Bielsku. Wyniki uzyskane przez oba zakłady, a szczególnie przez fabrykę rzeszowską wypadły zachęcająco. Zakłady w Rzeszowie zadania 1964 r. zrealizowały z 1,1 proc. nadwyżką (wzrost produkcji w porównaniu z poprzednim rokiem o 20 proc.). Równocześnie w ub. roku plan eksportu przekroczony został o ok. 60 proc. Wzrosła wydajność wydajności pracy, spadł procent braków. Podniósł się zysk o 13,1 proc., przy czym załoga korzysta z niego w większym stopniu niż poprzednio.

Nasz projekt eksperymentalnego zarządzania dużej uwagi przywiązuje do usprawnienia eksportu. Chcemy skrócić drogę od producenta do odbiorcy i na odwrót. Będzie można wówczas szybko, niejednokrotnie jeszcze w czasie wykonywania zamówień reagować na życzenia i gusty klientów. (PAP)

USA w strefie Pacyfiku, admirał Sharp, dowódca amerykańskich sił zbrojnych w Pld. Wietnamie, gen. Westmoreland i inni.

Rzecznik adm. Sharpa — według agencji UPI — oświadczył, że rozmowy w Honolulu nie doprowadziły do powzięcia żadnych „decyzji o doraźnym charakterze”. (PAP)

Jak podaje Wietnamska Agencja Prasowa, rząd DRW opublikował w poniedziałek oświadczenie, w którym stwierdza, że ostatnia decyzja prezydenta Johnsona dotycząca rychłego wysłania do Południowego Wietnamu dodatkowych 50 tysięcy żołnierzy stanowi wyjątkowo niebezpieczne posunięcie ze strony imperialistów USA.

W zakończeniu oświadczenia rząd DRW zwraca się o dalszą pomoc do krajów socjalistycznych oraz apeluje do rządów i narodów Azji i Afryki, aby surowo potępiły agresywną wojnę imperialistów amerykańskich w Wietnamie i demaskowały ich perfidne manewry „pokojowe”. (PAP)

Heath oskarża rząd Wilsona

W atmosferze dużego napięcia, przy wypełnionych galeriach dla prasy i publiczności, rozpoczął w poniedziałek po południu przemówienie w Izbie Gmin nowy szef Partii Konserwatywnej, Edward Heath. Tak jak przypuszczano, wygłosił on mowę oskarżycielską przeciwko polityce finansowej i skarbowej rządu brytyjskiego stwierdzając, że rząd i premier Wilson podkopują zaufanie do brytyjskiego przemysłu i handlu w kraju, jak również zaufanie do funta szterlinga za granicą.

Bezpośrednio potem na zarzut Heatha odpowiadał kanclerz skarbu Callaghan. Zabrał również głos premier Wilson. W późnych godzinach wieczornych miało się odbyć głosowanie nad wnioskiem o wotum nieufności dla rządu.

CDU otwiera kampanię wyborczą

Prezydium CDU zdecydowało w poniedziałek na wielogodzinnym posiedzeniu, że w najbliższą niedzielę na wiecu w Dortmundzie zainaugurowana zostanie wielka kampania wyborcza zachodniemieckiej chadecji do wyborów powszechnych, które odbędą się w dniu 19 września br. Zasadnicze przemówienie na wiecu w Dortmundzie wygłosi kanclerz NRF, Ludwig Erhard. (PAP)

Spotkanie Czou En-laj — Malaraux

Jak donosi agencja France Presse, rzecznik ambasady Francji w Pekinie podał do wiadomości, że w poniedziałek premier ChRL, Czou En-laj spotkał się z francuskim ministrem stanu do spraw kulturalnych Andre Malraux. (PAP)

Kierunki zmian w systemie planowania i zarządzania gospodarką narodową w latach 1966-70

(Omówienie)

OPRACOWANY na podstawie uchwał IV Zjazdu Partii program udoskonalenia metod planowania i zarządzania ma na celu lepsze wykorzystanie zalet socjalistycznego systemu, poprzez ściślejsze powiązanie rozwoju nauki i techniki z planami gospodarczymi, udoskonalenie naukowych metod analizy ekonomicznej, opracowanie projektów planów, zapewnienie ciągłości i elastyczności planowania, zwiększenie roli rezerw jako czynnika zwiększającego realność planów, zwiększenie roli przedsiębiorstw i zjednoczeń, właściwe i szersze wykorzystanie dźwigni ekonomicznych i bodźców zainteresowania materialnego, zapewnienie właściwych warunków samodzielności i inicjatywy kierownictwa i załogi przedsiębiorstwa, szersze rozwinięcie koordynacji branżowej, wprowadzenie właściwych mierników działalności jednostek gospodarczych, oparcie działania zjednoczeń na rozrachunku gospodarczym oraz zwiększenie roli samorządu robotniczego.

Uchwała składa się z 14 rozdziałów, w których omówione są te problemy oraz sprawy związane z realizacją programu zmian w planowaniu i zarządzaniu gospodarką.

SYSTEM PLANÓW GOSPODARCZYCH I CIĄGŁOŚĆ PROCESÓW PLANOWANIA

Ciągłość planowania powinna być zapewniona przez powiązanie planów perspektywicznych, wieloletnich, rocznych, dwuletnich oraz przez systematyczną ich aktualizację. Plany gospodarcze powinny właściwie wiązać zadania przypadające na ich końcowe okresy ze wstępnymi założeniami następnego okresu. Należy wznowić prace nad planem perspektywicznym (15-20 lat). Jego założenia powinny stanowić podstawę dla koncepcji kolejnych planów 5-letnich. W celu wyboru najlepszych rozwiązań spośród proponowanych wariantów i alternatyw — opracowywanie planów powinno być poprzedzone analizą i rachunkiem ekonomicznym. Pomyślne warunki realizacji planów wieloletnich mogą być zapewnione tylko przez system rezerw.

DOSKONALENIE EKONOMICZNYCH ŚRODKÓW NARZĘDZI PLANOWANIA I ZARZĄDZANIA

Dyrektyny wskaźnik rentowności powinien stać się w przyszłym 5-leciu głównym syntetycznym miernikiem oceny działalności przedsiębiorstw, a poprawa rentowności — jednym z podstawowych zadań gospodarczych. W określonych gałęziach produkcji zaleca się stosowanie wskaźnika stopy zysku. Uchwała omawia zasady tworzenia funduszy własnych przedsiębiorstw i zjednoczeń i korzystania przez nie z kredytów bankowych, zasady lepszego gospodarstwa środkami trwałymi oraz finansowania inwestycji.

W zakresie cen uchwała stwierdza, iż w miarę rozwoju gospodarki i przemian techniki wytwarzania — rośnie znaczenie elastycznego stosowania cen, zgodnie z wymogami prawa wartości. Należy rozszerzyć stosowanie w przedsiębiorstwach cen fabrycznych. Jeśli chodzi o ceny detaliczne, to linia generalna jest dążenie do stabilizacji kosztów utrzymania i wyrównywania skutków ekonomicznie uzasadnionych ruchów cen. Na temat bodźców materialnego zainteresowania uchwała podkreśla, że wysokość funduszu zakładowego powinna być uzależniona od wykonania wskaźnika rentowności, jakości produkcji. Systemy nagradzania pracowników należy silnie wiązać z poprawą jakości produkcji.

ZADANIA PLANOWE I MIERNIKI PRODUKCJI

Uchwała zapowiada zmniejszenie liczby wskaźników dyrektywnych, zwłaszcza doty-

czących ilościowych zadań produkcyjnych. Po wprowadzeniu i sprawdzeniu skuteczności działania nowych środków ekonomicznych i bodźców materialnego zainteresowania, można będzie stopniowo rezygnować również z limitowania zatrudnienia.

GOSPODARKA INWESTYCYJNA

Wszystkie ogniwa planowania powinny skupić uwagę na badaniu możliwych rezerw wzrostu produkcji bez inwestycji. Uchwała podkreśla zakres rozpoczęcia inwestycji bez dokładnego rozeznania wysokości nakładów oraz konieczność skrócenia przewlekłego okresu projektowania i realizacji inwestycji oraz szerszego uwzględniania inwestycji towarzyszących.

BUDOWNICTWO

Planowanie produkcji budowlanej powinno opierać się na wyznaczeniu zadań rzeczowych. Począwszy od przyszłego roku, należy wprowadzić 2-letni okres bilansowania prac budowlanych, system jednorazowych rozliczeń za gotowe obiekty oraz nowe ceny kosztorysowe, zapewniające samowystarczalność finansową zjednoczeń i przedsiębiorstw.

ROLNICTWO

Główną dźwignię oddziaływania planów na poziom i strukturę produkcji rolniczej powinien stanowić stale doskonalony i rozbudowywany system kontraktacji. Polityka cen skupu produktów rolnych powinna zapewnić opłacalność produkcji oraz być powiązana z polityką cen na środki produkcji i z systemem kredytowania rolnictwa. Ulepszenie organizacji PGR i gromadzkich planów rozwoju rolnictwa oraz rozwój usług produkcyjnych dla wsi — to dalsze problemy tego rozdziału uchwały.

ROZWÓJ NAUKI I TECHNIKI

Sily i środki na naukę i technikę należy koncentrować na najważniejszych dla gospodarki kierunkach badań, a plany rozwoju nauki i techniki ściśle wiązać z innymi częściami planów gospodarczych oraz zamierzeniami zjednoczeń i ministerstw. Integralną częścią planów postępu techniki powinny być programy wprowadzania do produkcji nowych wyrobów i wycofywania przestarzałych.

HANDEL ZAGRANICZNY

Wartość dewizowa eksportu powinna być dyrektywnym zadaniem dla resortów i zjednoczeń, zaś wartość dewizowa importu — dyrektywnym limitem. W tym ujęciu wykonanie zadań eksportowych może zostać osiągnięte pod względem ilości uzyskiwanych dewiz, przy mniejszej ilości towarów, ale bardziej wartościowych. Wymaga to większej elastyczności w tym zakresie i udzielenia szerszych uprawnień m. in. jednostkom gospodarczym, na które nałożono zadania eksportowe.

ZAOPATRZENIE MATERIAŁOWO-TECHNICZNE I GOSPODARKA MASYNOVA

W tej dziedzinie niezbędne jest ograniczenie zakresu scentralizowanego rozdzielnictwa surowców, maszyn i urządzeń. Sprawa wielkiej wagi jest dalsze ograniczenie rozmiarów zużycia materiałów na jednostkę produkcji. Wskaźnik ten powinien stanowić jeden z podstawowych elementów przy uruchamianiu seryjnej produkcji nowych wyrobów.

KOSZTY WŁASNE

Należy rozszerzać stosowanie kalkulacji opartej o koszty normowane oraz wprowadzać wskaźnik udziału kosztów w wartości produkcji towarowej liczonej w cenach fa-

Uchwała IV Plenum KC PZPR

brycznych. Planowanie kosztów powinno mieć na celu taki rozdział poszczególnych rodzajów produkcji w przedsiębiorstwach, aby w sumie produkcja ta była najtańsza. W tym celu trzeba rozwinąć planowanie kosztów jednostkowych ważniejszych wyrobów.

ZMIANY W SYSTEMIE ZARZĄDZANIA PRZEMYSŁEM

Uchwała podkreśla rolę zjednoczeń przemysłowych oraz konieczność podniesienia rangi tych jednostek w przygotowywaniu planów gospodarczych. Zwraca się też uwagę na oparcie działania zjednoczeń na zasadach rozrachunku gospodarczego, co wymaga umożliwienia zjednoczeniom dysponowania funduszami uzależnionymi od wyników finansowych w dłuższych okresach czasu, a nie jak obecnie — od wyników rocznych. Celowe jest również przyznanie zjednoczeniom uprawnień do zasilania funduszy postępu technicznego i ekonomicznego środkami z ponadplanowych wyni-

ków finansowych tych jednostek. Podkreślona zostaje także rola kolegium zjednoczenia, którego uprawnienia powinny być rozszerzone. Podział funkcji i uprawnień między zjednoczeniami a przedsiębiorstwami powinien być ustalony w sposób zróżnicowany, dostosowany do konkretnych warunków.

MINISTERSTWA I INNE ORGANA CENTRALNE

Wzmocnienie roli zjednoczeń i oparcie ich funkcjonowania, wraz z przedsiębiorstwami — na zasadach rozrachunku ekonomicznego — wymaga przeprowadzenia odpowiednich zmian w metodach i zakresie działania ministerstw. Powinny one ograniczać własne funkcje operatywnego zarządzania i przekazywać je zjednoczeniom. W szczególności należy zaniechać praktyki bezpośredniego ingerowania ministerstw w sprawy dotyczące przedsiębiorstw.

Ministerstwa natomiast powinny szerzej rozwijać funkcje, odpowiadające nowej roli — kierowania przebiegiem

planowania w zakresie podległych im zjednoczeń, analizy efektywności i kontroli realizacji inwestycji centralnych, ustalania odpowiednich ekonomicznych instrumentów oddziaływania na zjednoczenia, stwarzania jak najlepszych warunków dla postępu, nauki i techniki.

TRYB WPROWADZANIA ZMIAN W PLANOWANIU I ZARZĄDZANIU ORAZ KIERUNKI DALSZYM ZMIAN W TYM ZAKRESIE

Nie wszystkie proponowane zmiany przygotowane są w równym stopniu do praktycznej ich realizacji. Część z nich należy wprowadzić w życie już w najbliższych miesiącach, inne — w miarę opracowywania, np. w najbliższych miesiącach powinna być podjęta uchwała rządu, regulująca nowe zasady funkcjonowania zjednoczeń.

Do połowy przyszłego roku przeważająca część zjednoczeń powinna posiadać zatwierdzone statuty. Od przyszłego roku powinny obowiązywać nowe zasady systemu finansowego przedsiębiorstw i zjednoczeń, nowe zasady funduszu zakładowego i systemu kredytowania działalności inwestycyjnej.

Zasady kształtowania cen fabrycznych będą opracowane i zatwierdzone przez rząd do końca br. Do 1967 r. powinny zostać opracowane nowe cenniki oraz zasady oprocentowania środków trwałych. Wprowadzenie nowych mierników produkcji powinno zmierzać do tego, aby — w oparciu o eksperymenty w przedsiębiorstwach i gałęziach przemysłu — całość problemu została uregulowana na nowych zasadach do 1968 r.

ZADANIA INSTANCJI I ORGANIZACJI PARTYJNYCH

Uchwała stwierdza, iż polegają one na wyjaśnianiu istoty wprowadzanych zmian, czuwaniu nad konsekwentnym ich stosowaniem w praktyce, zgodnie z intencją Partii i interesem gospodarki oraz na skutecznej działalności, zmierzającej do jeszcze szerszego wciągnięcia załóg do współzrzedania zakładami. Szczególne zadania stoją przed POP w przedsiębiorstwach, podejmujących eksperymenty gospodarcze.

Pełny tekst uchwały opublikowały „Trybuna Ludu” i wojewódzkie dzienniki partyjne.

Rząd Leoniego stworzył w Wenezueli sytuację bez wyjścia

Akcje partyzantów • Prześladowanie ugrupowań opozycyjnych

Na około 2 mln. dolarów ocenia administracja amerykańskich rurociągów naftowych w Wenezueli straty poniesione przez turowystwa naftowe wskutek niedawnych aktów sabotażowych przeprowadzonych przez siły zbrojne Frontu Wyzwolenia Narodowego Wenezueli.

Była to odpowiedź Frontu na nową falę prześladowań elementów lewicowych przez rząd

Bonn a rozbrojenie

Do Bonn przybył na konsultację obserwator rządu NRF akredytowany przy genewskiej konferencji rozbrojenia ambasador Schnippenkoetter. W ciągu kilku dni pobytu w Genewie przeprowadził on rozmowy z kierownikami delegacji zachodnich oraz nawiązał kontakt z szeregiem dyplomatów państw neutralnych, przedstawiając im stanowisko Bonn w sprawie rozbrojenia. W poniedziałek Schnippenkoetter rozpoczął rozmowy w bońskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych, które ma udzielić mu dalszych instrukcji przed powrotem do Genewy. Charakteryzując rolę, jaką odgrywa ambasador boński w Genewie, brytyjski dziennik „Financial Times” stwierdził, że Niemcy zachodnie „z całkowitą abominacją (czyli odrazą) odnoszą się do możliwości rezygnacji z uzyskania swej własnej narodowej broni atomowej”. (PAP)

Stan oblężenia w Hondurasie

Rząd pułkownika Osvaldo Lopez Arellano ogłosił na terenie całego Hondurasu stan oblężenia, aby zmusić w ten sposób robotników do przerwania strajku. Strajk proklamowany dla poparcia żądań podwyżki płac, rozpoczął się przed kilku dniami w stolicy kraju, Tegucigalpie, a następnie objął porty na wybrzeżu północnym.

Przed ogłoszeniem stanu oblężenia odbyły się liczne demonstracje studentów i robotników w stolicy Hondurasu. Policja otworzyła ogień do demonstrantów, zabijając jednego studenta i raniąc pewną liczbę innych uczestników demonstracji. Policja dokonała aresztowań. Zatrzymano m. in. deputowanego z ramienia Partii Liberalnej i sekretarza czterech najpotężniejszych organizacji związkowych.

Na mocy dekretu o stanie oblężenia, który zawieszają gwarancje konstytucyjne na okres jednego roku, policja zakazała wydawania dziennika „Diario de Pueblo” i aresztowała wielu dziennikarzy. (PAP)

prezydenta Leoniego. Wspomniane akcje stanowiły także odwet za brutalną napad policji na kondukt żałobny zmarłego w więzieniu przywódcy Partii Komunistycznej, Luisa Emiro Arriety. Jak wiadomo, policja aresztowała kilkudziesięciu uczestników pogrzebu.

Na terenie stolicy Wenezueli, Caracas, w starciach z bojownikami Frontu odniosło rany 13 policjantów. Jeden agent policji został zabity. Rząd ponownie ogłosił stan wyjątkowy w stanie Anzoategui. Na terenie, gdzie Front prowadzi szczególnie aktywną działalność, policja i wojskowe oddziały pacyfikacyjne dokonały masowych aresztowań wśród ludności wiejskiej i mieszkanców miast podejrzanych o sympatie lewicowe lub współdziałanie z partyzantami. Rurociągi naftowe znajdują się od kilkudziesięciu godzin pod ochroną silnych jednostek wojskowych.

W sobotę wieczorem z Caracas nadeszły doniesienia o ostrych starciach między siłami partyzanckimi a wojskami rządowymi w okręgu Moran w stanie Lara. Siły rządowe poniosły poważne straty.

Ostatnie wydarzenia w Wenezueli raz jeszcze potwierdzają dotychczasowe opinie przeważającej większości obserwatorów, że rząd Leoniego stworzył w kraju sytuację bez wyjścia — pisze korespondent PAP w Hawanie, red. M. Ikonowicz. (PAP)

Katastrofa statku rzeczno-„Ondyna”

W niedzielę wieczorem na Bydgoskiej śluzie, wydarzyła się katastrofa. Statek „Ondyna”, na którego pokładzie znajdowała się wycieczka pracowników Bydgoskich Zakładów Metalowych Przemysłu Terenowego, licząca z członkami rodzin 200 osób — w chwili gdy miał być służony przez wrota na Brdzie, wpadł na mur ogradzający śluzę. Na skutek silnego zderzenia 20 pasażerów doznało obrażeń, w tym kilku cięższych.

Na miejsce wypadku przybyły organa MO z przedstawicielem prokuratury. Wstępne dochodzenia ustaliły, że 3-osobowa załoga „Ondyny” znajdowała się w stanie odurzenia alkoholem. (PAP)

Odrzuciwszy kilkakrotnie wysuwane przez siły lewicowe propozycje zmierzające do zakończenia stanu podżądowej wojny domowej w drodze legalizacji działalności ugrupowań opozycyjnych i przywrócenia swobód konstytucyjnych, rząd wybrał drogę likwidacji opozycji metodami przemocy i terroru, które wzmagały na pięcie wewnętrzne okazywały się nieskuteczne. (PAP)

Prof. Kotarbiński członkiem Brytyjskiej Akademii

Brytyjska Akademia w Londynie wybrała podczas dorocznego walnego zgromadzenia na swego członka-korespondenta wybitnego polskiego uczonego, filozofa i humanistę, członka rzeczywistego PAN — prof. Tadeusza Kotarbińskiego. (PAP)

„Koziołki”

15, 22, 37, 41, 44 dod. 3

W 429 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 1 bm. stwierdzono 1 kupon z pięcioma trafnymi zakreśleniami w kolekturze nr 151 we Wrześniu. Właściciel tego kuponu otrzymał wygraną w wysokości: 482.972,— zł.

Ponadto stwierdzono: 4 „czwórki z liczbą dodatkową” w kolekturach nr nr 72, 338, 351, 399. Właściciele w/w kuponów otrzymają po 10.371,— zł; 45 „czwórek zwykłych” po 1.843,— zł; 101 „trójek z liczbą dodatkową” po 168,— zł; 1.224 „trójek zwykłych” po 68,— zł; 1.729 „dwójek z liczbą dodatkową” po 26,— zł; 15.950 „dwójek zwykłych” po 6,— zł.

Zgodnie z § 45 Regulaminu PGL „Koziołki” podane wysokości mogą ulec zmianie na skutek wniesionych reklamacji.

Wygrane I, II i III stopnia wypłaca PKO w Poznaniu od dnia 10 bm. Pozostałe wygrane wypłaca kolektura przyjmująca kupony: w Poznaniu od 4. 8. 1965 r., a na terenie województwa od dnia 6. 8. 1965 r.

Przypominamy, że w „Koziołkach” na miesiąc sierpień znów dodatkowo 116 nagród rzeczowych w tym samochód osobowy „Syrena” oraz premie pieniężne.

Nie przeocz okazji — więcej kuponów — więcej szans! Losowanie 430 gry odbędzie się w dniu 8 bm. w Sierakowie na Rynku o godzinie 12.30. K5428

TOTO — LOTEK

1, 2, 7, 27, 34, 41, dod. 49

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mirosław Idziorek

USA wciągają Japonię do niebezpiecznej gry

Mimo, że upłynęło już kilka dni od wykorzystania przez lotnictwo USA lotnisk na Okinawie do dokonania nalotu przeciwko zgrupowaniom partyzantów w Wietnamie południowym, nie słabnie fala oburzenia wywołana w społeczeństwie japońskim przez to posunięcie Pentagonu.

Nalot ten przeprowadzony został 28 lipca wbrew protestom narodu japońskiego przeciwko wciąganiu Japonii do wojny, jaką prowadzi USA w Wietnamie i wbrew postulatowi rządu japońskiego, by Stany Zjednoczone nie dokonywały nalotów na Wietnam z wysp japońskich.

Komentując w poniedziałek w artykułach wstępnych postępowanie dowództwa amerykańskiego, które zapewnioło rząd japoński, że samoloty „B-52” przerzucane są na Okinawę z powodu nadciągającego tajfunu, a w rzeczywistości skierowało je tam dla bombardowania wyzwolonych okręgów Wietnamu południowego, japońskie dzienniki burzowały się z jednym słownym oburzeniem stwierdzając, że USA wciągają Japonię do niebezpiecznej gry. (PAP)

Bytomscy krawcy szyją dla zagranicznych klientów

Nową formą eksportu, realizowanego przez przemysł odzieżowy, jest konfekcja szyta z materiałów i według wzorów dostarczonych przez zagranicznych odbiorców. Pierwsze tego rodzaju większe zamówienie zlecono do wykonania Bytomskiemu ZPO, specjalizującym się od lat w szyciu garniturów męskich. Zleceniodawcą jest firma z NRF. (PAP)

PZU

AUTO - CASCO
AUTO - CASCO
AUTO - CASCO
AUTO - CASCO
AUTO - CASCO
AUTO - CASCO

Spokajna głowa jak w kasku
gdy masz polisę Auto-Casco

K5446

Od kilku lat w przemyśle całego kraju przeprowadza się eksperymenty ekonomiczne, mające na celu praktyczne wypróbowanie pewnych teoretycznych założeń zmian w dotychczasowym modelu planowania i zarządzania gospodarką narodową. Ostatnie IV Plenum KC PZPR — jak o tym świadczya opublikowany referat programowy i fragmenty dyskusji — podsumowało wyniki tych eksperymentów, sugerując potrzebę ich kontynuowania i rozszerzania. Co się dzieje w tej dziedzinie u nas, w Wielkopolsce?

Pisaliśmy wielokrotnie o eksperymentalnym wydzielaniu zakładów „Cegielskiego” do grupy przedsiębiorstw specjalizujących się w eksporcie, a więc obdarzonych większą swobodą manewru w dziedzinie zatrudnienia, funduszu płac i niektórych innych dyrektywnych wskaźników, a ostatnio (z dniem 1 stycznia 1965 roku) — o przyznaniu tym Zakładom uprawnień Centrali Handlu Zagranicznego w dziedzinie eksportu silników. Od tego czasu „Cegielski” sam na własną rękę łączy z zagranicą, sam szuka rynków zbytu, sam sprzedaje bądź też wchodzi w kooperację z innymi firmami zagranicznymi w celu wspólnego wyposażania statków w urządzenia napędowe, sterownicze i energetyczne.

Wcześniej niż „Cegielski” rozpoczęły eksperymentować nasze państwowe zakłady odzieżowe w Poznaniu, Gnieźnie, Rawiczu i innych miastach. Pisaliśmy o tym także. Przypominamy jednak, iż w eksperymencie tym (który zda egzamin życia i stał się obowiązującym w całym przemyśle odzieżowym kraju) chodziło o wyeliminowanie tych wszystkich bodźców, które nakłaniały zakłady do szycia odzieży wyłącznie z drogich tkanin. Usunięcie miernika „produkcji globalnej”, wyłączenie wpływu ceny tkanin na wykonanie planów wartościowych oraz dopasowywanie kosztów robocizny do rzeczywistych potrzeb mody, rynku itp. spowodowało, że dzisiaj zakładom jest najzupełniej obojętne z jakich tkanin szyją konfekcję: z drogich „setek”, czy z tanich „zerówek”. Zakłady szyją tylko to, co handel zamawia.

Od nowego roku eksperymentuje poznańskie budownictwo. Sprawdza ono przydatność takich mierników planowych, które mogłyby zastąpić ustalony wskaźnik „przerobu finansowego”. Jak wiadomo wskaźnik ten, od którego uzależnione są: liczba zatrudnionych, wielkość funduszu płac, premie i nagrody skłaniania przedsiębiorstwa budowlane do rozciągania frontu robót, sprowadzania na place budowy dużo możliwie drogich ma-

teriałów itp. Bo wartość tych materiałów stanowi lwia część kosztów budowy. Im przedsiębiorstwo zużyje więcej i droższych materiałów, tym łatwiej może wykonać „finansowy plan przerobu”. Nonsens? Na pewno nie! Dobrze więc, że zabrali się do niego poznaniacy...

Z dniem 1 lipca br. rozpoczęła także eksperymentować Wielkopolska spółdzielczość pracy (pierwsza w kraju). Będzie ona z kolei sprawdzać praktyczną przydatność takich mierników planowych, które mogłyby zastąpić dotychczas stosowany dyrektywny wskaźnik udziału kosztów robocizny w kosztach ogólnych wyrobów — miernik, który zachęcałby spółdzielców do podejmowania produkcji towarów poszukiwanych na rynku, lecz pracochłonnych, przez to dotychczas świadomie przez nią pomijanych.

Daleko zaawansowane są przygotowania do eksperymentu w „Pomocie”. Jak wiadomo plany roczne „Pomety” regulowane są dwoma głównymi wskaźnikami: tonażem i wartością odlewów. Wskaźniki te trochę kłócą się z sobą, a już na pewno są niekorzystne dla odbiorców odlewów.

Wskaźnik wykonania planu w tonach nakłania załogę do dawania pierwszeństwa odlewom ciężkim i prostym, takim jak np. maźnice kolejowe, koła kopalniane itd. Bywało więc, że odlewnicy wykonywali zamówienia na te wyroby „na zapas” kosztem innych, ważniejszych. Wskaźnik wykonania planu w wartości nakłania natomiast załogę do wybierania zamówień na odlewy łatwe i drogie.

Pomętowski eksperyment z grubszą biorąc będzie więc polegał na znalezieniu takich wskaźników planu, które eliminując cechy ujemne obecnej praktyki, zachęcałyby załogę do odlewania z tej samej ilości metalu więcej odlewów, nowoczesniejszych oraz zgodnych z terminowymi życzeniami odbiorców.

PIOTR CHOJNACKI

Już wkrótce — 5 sierpnia sopocka Opera Leśna znajdzie się w centrum uwagi miłośników piosenki nie tylko w naszym kraju, lecz również i za granicą.

Tegoroczny, V już z kolei, Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie zyskuje z racji swego jubileuszowego charakteru szczególną staranną oprawę. Szkoda jedynie, że w wyniku nieprzewidywanych trudności nie udało się zrealizować projektowanego „Marza” z podobną imprezą w Ostendzie. Podobnie jak w ub. roku, scenie festiwalowych imprez stanowić będzie malowniczo położona sopocka Opera Leśna.

Sopot-65 nie przyniesie poważnych

Jak to się dzieje, że kandydaci na studia wyższe myślą Mochnackiego z Mościckim, że pytania o Wietnam anno 1965 odsłaniają całkowitą ignorancję faktów, które — jak by nie było — same narzucają się każdemu, kto bierze do ręki gazetę? Może to wina zakorzenionych tradycji nauczania szufladkującego wiedzę na poszczególne przedmioty tak dalece, że w umyśle ucznia Wiedzę z geografii i Wiedzę z historii — wyprawa Sobieskiego — to zupełnie inne miasto. Może dlatego, że proces nauczania oparty był za mocno o podręcznik, a wszystko co się działo obok szkoły, może tuż za jej bramą, albo nie obowiązywało ucznia, albo też było mu przyswajane również w trybie szkolnym?

Wielka reforma zbliża się do finiszu. Od września nowe programy będą już obowiązywać od pierwszych po siódme klasy. Poważną innowacją będzie wprowadzony do klas siódmych nowy przedmiot: wychowanie obywatelskie.

Kto ty jesteś?

Prawie wszyscy dzisiejsi rodzice jeszcze w wieku przed-szkolnym znali wierszyk: „Kto ty jesteś — Polak mały. Jaki znak twój? — Orzeł Biały”. Dziś najmłodsi wolą popisywać się deklamacją „Lokomotywy” Tuwima. I coś z techniki i forma współczesna. Naturalny bieg rzeczy. Wszak wymowa cytowanego wyżej wierszyka przechodziła też poważnie ewolucje w czasie: być Polakiem w latach zaborów oznaczało deklarację walki o niepodległość. To samo stwierdzenie w latach pokoju zobowiązywało do pracy dla kraju. Określenie: dobry Polak, dobry obywatel — nie jest bowiem pojęciem abstrakcyjnym, ponadczasowym, sprawdzającym się w konkretnej rzeczywistości, w działaniu.

Naszym dzieciom też konkretną rzeczywistość lat sześćdziesiątych ma m. in. pokazać wychowanie obywatelskie. Ma ono im również podpowiedzieć formy działania, przygotować je do twórczego życia

Od września nowy przedmiot

w ojczyźnie, dla której w ustroju socjalistycznym nie tylko będą pracować, ale także za którą będą współodpowiedzialni.

Rozum, serce i obserwacja

Założenia programowe wychowania obywatelskiego stawiają i uczniom i nauczycielom niemałe wymagania. Nasz siódmoklasista ma nie tylko poznać mechanizm władzy, działanie jej organów, instytucji politycznych, gospodarczych i społecznych. Nie tylko zorientować się — oczywiście na skalę swego wieku — w kierunkach rozwoju współczesnego świata. Tego można się od biedry nauczyć z książki lub wykładu. Wychowanie obywatelskie to coś więcej. Zmierzając do emocjonalnego zaangażowania ucznia, do wpojenia w niego „obowiązku ciągłego doskonalenia istniejących form życia społecznego”. Ma w młodości rozwijać zmysł obserwacji i umiejętność samodzielnej oceny zjawisk życia społecznego. Czyli w miejsce gotowych podręcznikowych formulek — naoczne poznanie faktów, dokumentów, dyskusje pod kierunkiem nauczyciela, szczerze, wspólne rozwiązywanie wątpliwości. Oczywiście tego „nauczyć” — w tradycyjnym pojęciu — nie można.

Życie zaczyna się za szkołą

Siódmoklasiści, z których tylko część otrzymała w czerwcu świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, a reszta już zgodnie z przebiegiem reformy powędruje do klas ósmych, zapoznają się z czterema głównymi kręgami tematycznymi: współżycie i praca mieszkańców w mieście (na wsi), organizacja życia społecznego w środowisku, rada narodowa, terenowa organizacja partyjna. Przede wszystkim na zasadzie oglądania, zwiedzania i pytań zadawanych na gorąco. Uzbrojcie się więc w cierpliwość panowie inżynierowie w fabrykach i przygotujcie jasne odpowiedzi,

jeśli was dzieci zagadną: co to jest racjonalizacja, a co to jest BHP. Niech w PGR będą mogły dowiedzieć się dokładnie na czym polega nowoczesna hodowla. Groźny urząd — Rada Narodowa — na pewno stanie się dla młodego obywatela instytucją zarządzającą jego sprawami i jemu najbliższych, skoro pozna co się w niej załatwia, o czym decyduje. Nasz 14-latek przypatrzy się z bliską pocztą, oszczędzając zdrowia, dowie się czegoś o handlu, usługach i dziesiątkach innych rzeczy składających się na codzienny obraz życia w kraju. W ósmej klasie przyjdzie kolej na rzeczy trudniejsze: grupa zagadnień ustrojowych, w tym prawa i obowiązki obywatelskie oraz zagadnienia współpracy międzynarodowej, różnice między systemami politycznymi itp.

Non scholae sed vitae...

Powiada rzymskie przysłowie: „non scholae sed vitae discimus”, uczymy się nie szkolnych mądrości lecz życia. W jakimś stopniu odnosi się to do wychowania obywatelskiego. Ono ma właśnie pomóc w otwarciu poszczególnych szufladek, załadowanych wiedzą z różnych przedmiotów, ułatwić całościowe ogarnięcie materiału no i uprzytomnić uczniowi rzecz zasadniczą — po co się uczy. Równocześnie z kształtowaniem postawy młodzieży, przedmiot ten, prowadzony w klasach siódmych bez podręcznika, może wnieść wiele nowego do metod nauczania. Powinien też przełamać nie najlepsze uczniowskie nawyki „wykuwania” wyłącznie tego, co da się w podręczniku zakreślić od strony dostrzeżenia. Nie mówiąc o uboższych korzyściach, jak szybsza i celniejsza reorientacja zawodowa, wyrobienie samodzielności życiowej itp. Warunek jest oczywiście jeden: umiejętność prowadzenia przedmiotu. Władze oświatowe podeszły do tego z należytą troską, przekształcając najbardziej doświadczonych, odpowiedzialnych pedagogów. Reszta w ich rękach.

IRENA SOLIŃSKA

A-DNIEPROW SZKARŁATNE PALMY

OPowieść FANTASTYCZNO-NAUKOWA

53

Myśli o nieludzkim charakterze prac instytutu Grabera przychodziły mi często do głowy, ale odpędzałem je od siebie, nie wierząc, że w naszych czasach nauka może się zajmować czymś obmierzłym i przestępczym. Teraz, kiedy Fernand wyrzucił te myśli ścisłe i jasno, zrozumiałem, że obowiązkiem muszę zostać jego pomocnikiem, jeśli nie chcę stać się współuczestnikiem przestępstwa.

— W czym panu mogę być użyteczny? — spytałem powtórnie.

— Dobrze, proszę posłuchać — wyszeptał: — Wkrótce na inspekcję instytutu Grabera przyjedzie grupa wojskowych z Polzonego Sztabu. Oprócz wojskowych będą tam przedstawiciele dwu firm badawczych: amerykańskiej „Western Biochemical Service” i niemieckiej „Chemische Zentral”. Wiadomo, że jest to jedna firma. Swoja działalność u nas rozpoczęły one od wwozu mydła i cukierków słazowych. I jedno i drugie pojawiło się w takich samych opakowaniach raz z niemieckimi, raz z angielskimi napisami. Tak więc przedstawiciele obu przedsiębiorstw przyjadą obejrzyć, a jednocześnie pokazać generałom swoje, rzecz można, afrykańskie gospodarstwo, zaznając się z osiągnięciami doktora Grabera. Trzeba się dostać na próby.

— Jakże próby?

— Graber będzie demonstrował rezultaty swych prac. — Na pewno w parku za ścianą. — Więc, co trzeba zrobić? — Trzeba, żeby pan dostał się na próby.

— Ja? Żarty! Z tego baraku wypuszczają mnie trzy razy dziennie na spacer, pięćdziesiąt kroków w prawo i pięćdziesiąt w lewo. Wie pan przecież, że teren jest patrolowany.

54

— Tak — westchnął ciężko — wiem. Niemniej trzeba to zrobić.

Przypomniałem sobie podróż pod ziemię do „oazy szkarłatnych palm” i zrodziła się we mnie niejasna nadzieja.

— No, przypuśćmy, że coś wymyślę. Być może zdarzy się cud i uda mi się dostać na miejsce prób, chociaż nawet nie wiem, gdzie się one odbędą. A pan? Przecież musi się pan ukryć. Jeśli przwiada przedstawiciele firmy i stwierdzą, że nie jest pan Fernandem...

Wolno pokłamał głową:

— Nie mogę uciekać. Nie mam prawa pokazywać się im na oczy. Nawet, jeśli mnie będą potrzebować. Mam jednak nadzieję, że nie będę nikomu potrzebny.

Zamilkliśmy na dłużej. Potem spytałem:

— Zdejmuje się dość swobodnie porusza się pan po terenie?

— Tak. Istotnie.

— Dokąd wolno panu chodzić?

— Wszędzie z wyjątkiem rezydencji Grabera i tego dziwnego parku za ścianą.

— Ma pan na myśli „oazę szkarłatnych palm”?

— Szkarłatnych? Dlaczego szkarłatnych. Przecież mają one szaro-piaskowy kolor.

Uśmiechnąłem się:

— To ja wymyśliłem nazwę. W dniu mojego przyjazdu one były oświetlone jaskrawo-czerwonymi promieniami zachodzącego słońca.

— Nie mam dostępu do ogrodzenia, choć moje laboratorium przytka do ściany, za którą znajduje się oaza.

— Zdziwiłem się. Czyż Poisson nie miał swobodnego dostępu do oranżerii, w której przebywał? Poza tym...

(cdn)

Sopot — po raz piąty

Cheąc godnie uczcić ten pierwszy jubileusz, organizatorzy pomyśleli o wydaniu obszernego programu o bogatej szacie graficznej. Wreszcie mają się też ukazać pocztówki dźwiękowe z nagraniami nagrodzonych piosenek i to w tempie naprawdę błyskawicznym — nazajutrz po wykonaniu estradowym pocztówki będą w sprzedaży.

Pod względem liczby uczestniczących krajów i piosenkarzy, Sopot-65 nie przyniesie poważnych

zmian w porównaniu z latami poprzednimi. Na sopockiej estradzie spotka się 66 artystów z 29 krajów kilku kontynentów. 18-osobowa polska ekipa została wyłoniona w wyniku III Festiwalu Opolskiego. W jej skład wchodzi: Anna German, Lucja Prus, Elżbieta Ziłkowska, a na międzynarodowym koncercie „Na piątach całego świata” „Polskie nagrania” będą reprezentować: Katarzyna Boveri, Ewa Demarczyk, Irena Santor, Bohdan Łazuka i Piotr

Szczepanik. W Sopocie wystąpią też „Niebiesko-czarni” oraz doskonały parodysta Andrzej Bychowski. W międzynarodowym jury z Polski zasiadają: Henryk Czyż, Mirosław Dąbrowski, Witold Filler, Lucjan Kaszycki, Tadeusz Kuśbiak i Szymon Zakrzewski. W wykonaniu zagranicznych artystów usłyszymy 27 polskich piosenek.

Wyrazem zainteresowania, jakie wzbudza sopocki festiwal jest fakt, że obok polskiej TV, również radio kanadyjskie zamierza nakręcić własny średniometrażowy film z przebiegu sopockiej imprezy.

PAP

Przestroga atomowej ery

W 1594 roku samuraj japoński, Terumoto Mori, zbudował w małej osadzie rybackiej na południowym krańcu wyspy Kiusiu potężny zamek. Wkrótce potem u stóp wzgórza, na którym wznosiła się siedziba możnowładcy, zaczęło powstawać duże, bogate miasto, słynne w Japonii z niezwykłej piękności wierzbr rosnących nad ujściem rzeki. Miasto Hiroszima.

W latach drugiej wojny światowej, kiedy waliły się w gruzы Tokio i inne miasta, Hiroszima nie zaznała nalożonych powietrznych. W 1945 roku mówiono nawet, że w okolicy podobno mieszka bliska krewna prezydenta Trumana i dlatego lotnictwo amerykańskie oszczędza miasto. Mieszkańców Hiroszimy niepokoiło trochę to wyjątkowe uprzywilejowanie. „Oni przygotowują dla nas coś specjalnego” — mówiono podczas wieczornych rozmów w ogródkach pachnących magnoliami.

W końcu jednak przestano się nad tym zastanawiać — praca w zakładach wojskowych i służba w oddziałach pomocniczych zabierała mieszkańcom Hiroszimy tyle czasu i energii, że trudno było myśleć o innych sprawach. To też w poniedziałek, 6 sierpnia 1945 roku nikt nie zwrócił specjalnej uwagi na samolot, który o godzinie 7.30 przeleciał nad miastem i zniknął w chmurach nad zatoką. Wkrótce potem „Straight Flush”, pilotowany przez majora Claude Eatherly, powrócił. Gdy zegary wskazywały godzinę 8.15 Hiroszima przestała istnieć. Potomkom rybaków, poddanych Teru-

moto Mori, przypadł w udziale tragiczny przywilej pierwszych ofiar ery nuklearnej.

Wierzby znów kwitną

Jak wygląda Hiroszima po 20 latach? Nie ma tam już widocznych śladów apokaliptycznej tragedii. Ulicami ciągną sznury pojazdów, w sklepach trwa nieprzerwany ruch, nad ujściem rzeki znów kwitną wierzby. Wielu ludzi przybyło z innych okolic, a ci, którzy byli świadkami eksplozji „pikadonu”, ze zwykłą u Japończyków powściągliwo-

Hiroszima po 20 latach

ścią nie lubią mówić o tym co przeżyli. Tylko pomnik-mauzoleum w centrum miasta, najprostszy i chyba najbardziej wstrząsający z pomników świata, przypomina o wydarzeniu sprzed lat dwudziestu. I statystyki śmiertelności:

66 tysięcy zabitych i 69 tysięcy rannych 6 sierpnia 1945 r. A potem każdy rok przynosił nowe ofiary. 142 zgony na skutek choroby popromiennej zanotowano w samym tylko pierwszym półroczu 1965 r., w 20 lat po wybuchu.

Nigdy więcej

To wystarczająco wiele, aby sprawa Hiroszimy, sprawa jej następstw, nie przestawała ani na chwilę być główną troską naszej generacji żyjącej w epoce nuklearnej. Mocarstwa dysponujące

potencjałem atomowym posiadają wszak że dziś bomby, z których najmniejsza zdolna jest zniszczyć obszar dziesięciokrotnie większy od Hiroszimy. Niewiele potrzeba, aby wprawić w ruch tę machinę zagłady.

W roku 1945 generał MacArthur, chorośliwie nienawidzący Azjatów, wbrew gwałtownym sprzeciwom uczonych i polityków, zdołał przekonać prezydenta Trumana o konieczności zastosowania najnowszej broni, aby „zgnieść Japończyków na naleśnik”. Dziś ma on naśladowców w Kongresie wśród tych, którzy nawołują do użycia bomby atomowej przeciw DRW i Chinom Ludowym.

Rocznica Hiroszimy zbiega się z rocznicą podpisania Układu Moskiewskiego o zakazie doświadczania z bronią nuklearną w atmosferze, pod wodą i w Kosmosie. Był to wyłom w wieloletniej tradycji bezpłodnych dyskusji międzynarodowych na temat rozbrojenia nuklearnego, wyłom który dał początek innym posunięciom służącym odprężeniu.

Ale niebezpieczeństwo atomowe nie przestało zagrażać światu. Stopniowanie agresji w Wietnamie nieustannie oscyluje na pograniczu konfliktu, który łatwo może się przerodzić w konflikt atomowy. System wielostronnych sił nuklearnych NATO stwarza groźne perspektywy, że broń termojądrowa wyemknie się spod kontroli mocarstw i dostanie w ręce marzącej o odwiecie solcateski zachodnoniemieckiej. Tym bardziej dwudziesta rocznica zburzenia Hiroszimy uświadamia ludzkość, że sprawa wyeliminowania niebezpieczeństwa nuklearnego jest dziś najbardziej palącym zadaniem.

MARIA JAWORNICKA

Nie tylko do pamiętnika FWP

Wzasy, najbardziej dziś popularna forma wypoczynku urlopowego, cieszą się wielkim powodzeniem, szczególnie w pełni sezonu. Wówczas liczba miejsc w domach Funduszu Wczasów Pracowniczych nie wystarcza dla wszystkich chętnych. Otrzymanie skierowania do nadmorskiej miejscowości, nawet gdy wczas są pełnopłatne (840 zł), można uważać za wyjątkowe szczęście. Zaznaczają to również przy wydawaniu skierowań pracownicy Wojewódzkiego Biura Skierowań, dodając, że w lipcu i sierpniu wczas są tylko dla pracujących.

To ostatnie wyjaśnienie WBS-u nie znalazło potwierdzenia w Międzyzdrojach. W jednej administracji na 172 wczasowiczów było 37 dzieci, w wieku od lat 2 do 14, w innych domach podobnie.

Przepisy przewidują, że tylko w nielicznych domach można przebywać z dziećmi i to tylko od pewnej granicy wieku. Tymczasem liczba miejsc w tych domach, jak i istniejące ośrodki wczasów rodzinnych w Pobierowie, Mielnie itp. nie wystarczają. Co zatem począć? Wybrano najłatwiejsze rozwiązanie. Rady zakładowe wystawiają rodzinom zwykle skierowania pracowniczego z tym, że pobierają pełne opłaty i wysyłają rodziny na ich odpowiedzialność. Administracje domów przyjmują dzieci, bo cóż mają zrobić — odsyłać całe rodziny do domu?

Paragraf i życie

Manko w magazynie

Manko powstaje zwykle w magazynie, ale nie zawsze się pamięta, że powstanie manko od tegoż magazynu często zależy.

Antoni P. był kierownikiem sklepu PSS, w którym stwierdzono manko w wysokości prawie 12 tys. zł. Wprawdzie w sprawie karnej Antoni P. został uniewinniony, ale Spółdzielnia wytoczyła mu proces cywilny o wyrównanie szkody.

Sąd wojewódzki powołał do tego uwzględnił, mimo iż Antoni P. tłumaczył się, że manko powstało w całości lub w części wskutek ciasnoty pomieszczenia magazynowego, co uniemożliwiało prawidłowe zabezpieczenie towarów. W uzasadnieniu wyroku sąd wojewódzki stanął na stanowisku, że Antoni P. powinien był —

Konserwatyści się zmieniają

Rezygnacja Douglasa Home'a ze stanowiska przywódcy konserwatystów brytyjskich wywołała zrozumiałe zainteresowanie opinii publicznej. Co skłoniło 62-letniego Home'a do rezygnacji się funkcji wykonywanej od 16 października 1963 r.?

KWESTIA PRZYPADKU!

Najważniejszymi z powodów był brak zaufania własnej partii, która niezbyt pochlebnie oceniła „sukcesy” organizacyjne Home'a. Nieudolność w rozwiązywaniu problemów partyjnych i niechęć do podejmowania energicznych decyzji — nie przyniosła mu również popularności w parlamencie. Nie bez znaczenia jest fakt, iż w ostatnim czasie zbyt wielu konserwatystów widziało innych kandydatów na stanowisko lidera, którzy mogli mieć większe szanse niż Home w wyborach.

Bezpośrednim powodem rezygnacji Home'a była jednak oficjalna krytyka przywódcy, jaką przeprowadzono w ubiegłym tygodniu na konwencji partii. Jako objaw złej woli przyjęto m. in. wyczekiwanie Home'a na wotum nieufności i brak wcześniejszej decyzji w sprawie ustąpienia. Opinia ta wyrażona przez część prasy brytyjskiej nie znalazła potwierdzenia w wyjaśnieniach Home'a. Oświadczył on m. in. na konferencji prasowej, iż „z myślą rezygnacji nosił się od dłuższego czasu, a sam moment ustąpienia był bardziej kwestią przypadku niż orientacji politycznej...”. Jak wiadomo, Home z chwilą objęcia po Macmillanie kierownictwa partii, zrezygnował z miejsca w Izbie Lordów. Może teraz je odzyskać, o ile wyrazi chęć uczestniczenia w pracach Izby Wyższej.

Zgodnie z nowym regulaminem partii uchwalonym w lutym br. następca Home'a wybrany został podczas elekcji, uzyskując w pierwszym głosowaniu wymaganą większość 15 procent głosów. Został nim Edward (Ted) Heath — były minister gospodarki w rządzie Macmillana.

ŁAGODNY KRZYKACZ

Kim jest nowy lider brytyjskich konserwatystów? „Sunday Express” nazywa go „łagodnym krzykaczem”.

I rozpoczynają się wczas. Domy nie są przystosowane do przyjmowania rodzin. Dzieci nie mają się gdzie bawić itp. Pół biedy, jeśli dopisuje pogoda, gorzej, jeśli przez 14 dni pada deszcz. Wtedy, małe dzieci okupują korytarze i łazienki; starsze — świetlice, czytelnie, pokoje z telewizorami. Niech no starsi spróbują zorganizować dla siebie jakąś grę. Wtedy jak spod ziemi wyrasta grupa kibiców, którzy nie rozstali się z pieluszkami. Każda im zwrócona uwaga wywołuje ostre i niecierpliwe odpowiedzi rodziców.

Starsi więc siedzą cicho (zaświeciliś z dzieci śpi) i wyczekują końca urlopu. Niezadowoleni są dorośli i dzieci.

Jakie zatem można by znaleźć rozwiązanie? Celowe jest stworzenie dodatkowych ośrodków wczasów rodzinnych lub też wydzielenie w poszczególnych miejscowościach kilku administracji, które prowadziłyby wczas rodzinne. To pozwoli na zorganizowanie wczasów w lipcu i w sierpniu tak, by zadowolone były rodziny, a także i ci, którzy pragną urlop spędzić w spokoju wśród starzych.

Przez pierwsze lata swego istnienia Fundusz Wczasów Pracowniczych miał monopol na organizowanie wypoczynku. Później doszły inne instytucje: PTTK, „Orbis” zakłady pracy. Konkurenci nie tylko w szybkim tempie do równali Funduszowi Wczasów

ale prześcignęli go zarówno bogatymi formami, jak i sprawą na organizację odpoczynku. Zaś FWP zachował tradycyjne formy z pierwszych lat swego istnienia. W głównej mierze troszczy się o zapewnienie wczasowicom spania i jedzenia. Robi to dobrze. Jednak dziś już to nie wystarcza. Z usługami, zwanymi kulturalno-rozrywkowymi, które w sposób miły zapełniają wolny czas od spania i jedzenia, jest gożej.

W domu, gdzie przebywali my zorganizowano w czasie dwóch tygodni jedną wycieczkę i jeden wieczorek taneczny. To mało, tym bardziej, że deszczowa pogoda sprzyjała realizowaniu każdej cenniejszej inicjatywy. Brak było sprzętu sportowo-rozrywkowego. Stół pingpongowy eksploatowany przez miejscowe dzieci, zniszczony bilard, kilka kasetek szachów, 3 piłki, o których naprawie nikt nie pomyślał przed sezonem — oto całe wyposażenie dla... 192 osób. W innych domach wczasowych w Międzyzdrojach sytuacja przedstawiała się nie lepiej.

Tych kilka uwag wpisujemy do pamiętnika Funduszu Wczasów Pracowniczych, mając nadzieję, że zostaną one nie tylko przeczytane... We wspólnym interesie. Zależy nam bowiem wszystkim, by nie tylko pogoda decydowała o ocenie wakacji, spędzonych w domach FWP.

JERZY KNAPIK

zany zapewnić pracownikowi takie pomieszczenie, w jakim mógłby on przechowywać bezpiecznie całe powierzchnie mu mienie. Niedopełnienie tego obowiązku przez pracodawcę nie może powodować przerzucenia na pracownika ryzyka powstania szkody.

Z drugiej strony Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na zeznania świadków, którzy stwierdzili na rozprawie, że magazyn przysklepiony był tak mały, iż zachodziła konieczność ustawienia towarów nie tylko w sklepie ale również w przejściu i w ubikacji. Podobnie z opinii biegłego wynikało, że przy braku właściwego zaplecza magazynowego w sklepie prowadzonym przez Antoniego P. niemożliwe było prawidłowe kierowanie sklepem i rozliczanie towarów.

W tych warunkach Sąd Najwyższy uchylił wyrok sądu wojewódzkiego, zasadzając powództwo na rzecz PSS, i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu związku między powstaniem manka a warunkami magazynowymi, w jakich powstały braki towarowe.

JAN WOLSKI

godnym krzykaczem”. Przecza temu jednak głośne, krytyczne wystąpienia Heath'a w parlamencie, dotyczące gospodarki zagranicznej rządu Wilsona. Dziennik widzi w nim przywódcę zdolnego uporać się z kompleksami partii, utwierdzonymi przez spójkę Macmillana — Home jeszcze w czasach kryzysu sueskiego. W ankietach zagranicznych korespondentów „Timesa” — Heath jest kandydatem na „premiera” Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Dziennik „Guardian” w przeciwnieństwie do pozostałych gazet podkreśla osobiste zalety nowego lidera — jego spokojne usposobienie i... dużą muzykalność.

Heath — dotychczasowy ekspert opozycji w sprawach gospodarki — znany jest ze swej krytyki rządu Wilsona, który m. in. pomawia o dwulicność wobec politycznych partnerów z zachodu. Reputację zyskał sobie dzięki negocjacji prowadzonych w ubr. przez Wielką Brytanię — dotyczących jej ewentualnego udziału w pracach Wspólnoty Rynku. Heath, członek konserwatystów od 1950 r., w przeciwieństwie do swych poprzedników nie jest absolutem Eaton, szkoły będać „wylegarnia” talentów partii torysowskiej. W okresie studiów był przewodniczącym związku studentów na Uniwersytecie Oxford, później odniósł sukcesy w Ministerstwie Pracy. W owym czasie piastował urząd tzw. Lorda Matej Pieczęci, a następnie sekretarza stanu w Ministerstwie Przemysłu. Jego zdolności ujawniły się zwłaszcza w czasie sprawowania ostatniej funkcji — przewodniczącego brytyjskiej organizacji handlu. Funkcję tę sprawuje do chwili obecnej.

W KIERUNKU CENTRUM!

Heath stoi wobec problemu zmiany programu wyborczego partii. Jest to warunkiem koniecznym odzyskania większości w parlamencie. Zmiany powinny objąć zarówno dotychczasową politykę zagraniczną partii, jak i uwzględnić aktualne potrzeby społeczeństwa.

Po raz pierwszy zresztą z krytyką program i propozycjami zmian wystąpił indywidualnie. Przedstawił je (w obszernym elaboracie) R. Freeman — konserwatysta i eks-dyrektor Społecznego Zarządu Miejskiego w Londynie. Nawołuje on m. in. do zmian w dziedzinie budownictwa komunalnego, zmian w systemie finansowania szkolnictwa i... ustępowania na rzecz związków zawodowych. Czy taką właśnie platformę przyjmie nowo wybrany lider partii i czy uzyska on aprobatę torysowskiej większości?...

JERZY ŚLUSAREK

Siódmy pojedynek ZSRR — USA

Wygrana radzieckich lekkoatletów

Oczekiwany z olbrzymim zainteresowaniem siódmy już z kolei międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny, w którym zmierzyły się reprezentacje Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych zakończył się wielkim sukcesem gospodarzy. 50 tys. widzów zgromadzonych na stadionie w Kijowie fetowało zwycięstwo swojej drużyny, znakomicie przygotowanej do tegorocznego „spotkania na szczycie”.

Reprezentanci obydwu zespołów wnieśli wiele poprawek na listę najlepszych tegorocznych osiągnięć w światowej lekkiej atletyce i ustanowili 5 nowych rekordów krajowych. Jedną z największych niespodzianek, jest zajęcie drugiego miejsca w biegu na 800 m przez 15-letnią Mary Mulder (wygrała Litwina ZSRR 2.06,4) w czasie nowego rekordu USA 2.07,3.



Fragment biegu sztafetowego meczu ZSRR — USA 4x400 m. Obraz tego ciekawego pojedynku był podobny jak w spotkaniu Wielka Brytania — Polska. W Londynie jeszcze po ostatniej zmianie prowadził Anglik, lecz po fenomenalnym finiszu Radzieckiego wygrała Polska. W Kijowie wydawało się, że radziecka sztafeta jest bliska zwycięstwa. Na finiszu zwyciężyli Amerykanie. Ciekawie więc zapowiada się walka w tej sztafecie 8 bm. pomiędzy Polską i USA w Warszawie. [x]

Niedziela sportowa

W WIELKOPOLSCIE

Z udziałem 320 zawodników rozegrane zostały w Kostrzynie Wlkp. igrzyska młodzieży wiejskiej. Celem imprezy była popularyzacja turystyki oraz sportu w środowisku wiejskim. W biegu głównym o Puchar Kostrzyna na 5000 m zwyciężył Ryszard (LKS Orkan) 16:03,0 min.

W meczu piłkarskim o Puchar Polski Polonia Leszno pokonała swoją imienniczkę z Poznania 2:1, a Lipno Stęszew uległ Lechowi II — 0:2.

W KRAJU

Na finałowych XXXIX Tenisowych Mistrzostwach Polski po raz siódmy mistrzem został W. Gąsiorek z poznańskiej Warty, który pokonał B. Maniewskiego w czteroseciowej walce. W grze podwójnej mistrzostwo zdobyła również para poznańska Warty — Gąsiorek i Piątek, zwyciężając W. Nowickiego i Maniewskiego.

Podczas dwudniowych okręgowych mistrzostw łuczniczych w Rzeszowie Katarzyna Wiśniewska ustanowiła nowy rekord Polski w wieloboju LAB wynikiem 1.130 pkt. Rezultat ten jest lepszy o 21 pkt. od rekordu poprzedniego.

NA ŚWIECIE

W zachodnioniemieckiej miejscowości Olching k. Monachium odbył się ćwierćfinałowy czwórmech z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo świata na żużlu. W zawodach tych startowały 4-osobowe ekipy Czechosłowacji, Niemiec, Republiki Federalnej, Austrii i Polski. Pierwsze miejsce zajęli Polacy, awansując do półfinału. Polscy żużlowcy zdobyli 39 pkt., drugie miejsce zajęła CSRS — 32 pkt.

Lech czy Star wywalczy awans?

Wielkopolskich entuzjastów piłki nożnej fascynowały w niedzielę specjalnie trzy mecze: Lech — Czarni Szczecin i Star — Czarni Żagań o wejście do II ligi oraz zamorski występ bytomskiej Polonii.

Nie spełniły się marzenia tysięcy kibiców naszego regionu, gdyż Lech mimo zwycięstwa 3:0 nad Czarnymi Szczecin, będzie musiał stanąć do decydującej walki na neutralnym boisku ze swym równorzędnym rywalem — Starem ze Starachowic. Jedenastka ta, na ciekim terenie w Żaganiu z Czarnymi wywalczyła zwycięstwo (w końcowej fazie gry) 2:1. Podobnie zakończył się spotkanie w grupie III, gdzie KS Czeladź i Motor Lublin, wobec równości punktów zmierzają się jeszcze raz.

Lechici wykazali się w rozgrywkach najbardziej bramkostrzelnym napadem. Oby potwierdzili to w decydującym pojedynku.

Polonia kroczy bez porażki

Nowy piękny sukces odnieśli piłkarze bytomskiej Polonii startujący w rozgrywkach Amerykańskiej Interligi. W pierwszym meczu finałowym „Challenge Cup 65”. Polacy zwyciężyli najlepszy zespół amerykański New Yorkers

Kulminacyjnym punktem całego spotkania był bieg na dystansie 5 km, w którym zmierzali się 33-letni mistrz olimpijski z Rzymu Piotr Bolotnikow i złoty medalista tokijskiej Olimpiady Bob Schul. Niemal na całym dystansie wielkim rywalem dotrzymywali kroku Larrieu i Orentas. Bolotnikow świetnie rozegrał taktycznie pojedynek, rozpoczynając 300-me-

Sukces młodych wiosł



Osemki wiosłarskie szykują się do startu.

Fot. — K. Przychodźki

Z licznych tegorocznych regat wiosłarskich w kraju, z których kilka obserwowaliśmy na popularnym już wśród wodniaków regatowym torze na Jeziorze Maltańskim, chyba najwięcej cieszy ostatni występ młodych wiosłarzy w meczu Polska — NRD. Ich doskonała postawa z przeciwnikiem uważanym za najsilniejszego w gronie juniorów Europy, wypadła zadowalająco. Po raz pierwszy (przedtem 3 porażki) polscy juniorzy wygrali spotkanie w stosunku 11:10. Na 7 biegów nasi wioslarze wygrali 4.

Słabo natomiast wypadł występ naszych juniorek. Przegrały wszystkie pięć konkurencji, co w rezultacie przyniosło zwycięstwo drugie NRD nad Polską 20:16.

Sukces naszych chłopów jest tym większy, iż w poszczególnych wyścigach wiosłowały osady klubowe, podczas gdy osady niemieckie składały się z najlepszych juniorów i junierek różnych klubów.

Juniorzy — czwórki: 1) NRD 3:00,9; 2) Polska 3:05,5; czwórki podwójne: 1) NRD 2:52,0; 2) Polska 2:57,5; jedynki: 1) Kuhlke (NRD) 3:07,6; 2) Rzemkowska (Polska) 3:20,7; dwójki podwójne: 1) NRD 2:48,1; 2) Polska 3:14,4; ósemki: 1) NRD 2:48,1; 2) Tryton Poznań 2:49,9 (poza konkursem); 3) Polska 2:51,7.

Juniorzy — czwórki: 1) Polska 5:03,0; 2) NRD 5:07,6; dwójki bez sternika: 1) Polska 5:27,5; 2) AZS Gdańsk 5:28,0 (poza konkursem); 3) NRD 5:32,7; jedynki: 1) Schmid (NRD) 5:39,1; 2) Siwecki (Polska) 5:40,3; dwójki podwójne: 1) Polska 5:09,6; 2) NRD 5:11,9; czwórki bez sternika: 1) AZS Wrocław 4:55,2 (poza konkursem); 2) Polska 4:56,1; 3) NRD 5:01,6; dwójki: 1) NRD 5:49,1; 2) Polska 5:50,2; ósemki: 1) NRD 4:32,6; 2) Polska 4:37,0.

Po zakończonych regatach, przewodniczący Komisji Młodzieżowej PZTW — Leon Wdowiak powiedział: „Nasi młodzi wioslarze w stosunku do poprzednich trzech spotkań z NRD zrobili duży postęp. Odnosił się to oczywiście do chłopów. Nasze zawodniczki poprawiły się również, lecz w końcówce przegrały nieznacznie. (x)

W Kostrzynie w ramach I Wielkopolskich Igrzysk Młodzieży Wiejskiej odbył się finał turnieju piłkarskiego reprezentacji powiatowych LZS, w którym jedenastka Obornik pokonała Ostrów 2:0.

„ADRIA“

Restauracja — Dancing

ul. Głogowska 14 — tel. 642-12

z dniem 1 sierpnia 1965 roku wznawia
tradycyjne

Podwieczorki taneczne

w każdą niedzielę od godz. 17 do 20.30.

PRZEWIDZIANO LICZNE ATRAKCJE

Przygrywa znany, doborowy

ZESPÓŁ POŁCZYŃSKIEGO

M5482

ZŁOM ZŁOTY

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ

W SKLEPIE „VERITAS“

Poznań, ul. Kantaka 10.

K5373

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Zakłady Graficzne, ul. Inżynierska 10, IV piętro — przyjmują UCZNIÓW W ZAWODZIE DUKARSKIM. Wymaga się min. ukończenia 9 klasy szkoły ogólnokształcącej. K5440

KIEROWCOW z I, II lub III kat. prawa jazdy — przyjmie do pracy Miejskie Przedsiębiorstwo Taksówkowe w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 29. Wynagrodzenie prowizyjne. Zgłoszenia w Sekcji Kadr. K5486

Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych. Oborniki Wlkp., Rynek nr 20 — zatrudni: GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — zaraz na stałe — wymagania kwalifikacyjne: wykształcenie minimum średnie i długoletnia praktyka na stanowisku kierowniczym — 8 lat lub wyższe i 4 lata praktyki. Pożądane uprawnienia biegłego. Wynagrodzenie do omówienia w biurze Zarządu; 3 KSIĘGOWYCH na prace zlecone na okres 2 miesięcy. Mieszkaniami Spółdzielni nie dysponuje. Zgłoszenia: Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych, Oborniki Wlkp., Rynek 20. K5360

Praca

Potrzebna gosposia na probostwo do 1 osoby (blisko Poznania). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4049g.

Opiekunka do dziecka i drobnych prac domowych potrzebna zaraz. Poznań, Sienkiewicza 7 m. 3. Zgłoszenia: wtorek, od godz. 17. 4160g

Uczę matematyki. Strzelecka 30, mieszkanie 10, telefon 512-31, wewnątrz nr 316. 3865g

Studenci udzielają korepetycji matematyki, fizyki. Gdyczek, Drzymały 16, telefon 583-797. 3875g

Młoda uczciwa dziewczyna do prac domowych w Puszczykowie przyjmuje do 2 osób (własny pokój, pełna plus utrzymanie). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10775p.

†
Dnia 31 lipca 1965 r. po długiej i ciężkiej chorobie zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., i odszedł od nas na zawsze mój ukochany i niezapomniany mąż, nasz kochany drogi ojciec, siostrzeniec, syn, brat, szwagier, wujek i kuzyn, przeżywszy lat 48, śp.

Tadeusz Kędziński

mistrz fryzjerski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 3 sierpnia br. o godz. 15.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W głębokim smutku pogrążeni

ZONA, SYNOWIE I RODZINA

Poznań, Borek Wlkp. 4159g

†
Dnia 31 lipca 1965 r. zmarł

Czesław Gierszewski

b. długoletni pracownik naszego Zarządu, wzorowy współpracownik i serdeczny kolega.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 3 bm. o godzinie 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

RADA ZAKŁADOWA — DYREKCJA

Zarządu Aptek Woj. Poznańskiego i m. Poznania

w Poznaniu K5535

†
W dniu 2 sierpnia 1965 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., śp.

Siostra Bronisława Pelagia Tatulińska

ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia

św. Wincentego z Paulo,

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w środę, dnia 4 bm. o godz. 9.30 w kościele Przemienienia Pańskiego. Pogrzeb tego samego dnia o godzinie 12 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała na Debut, ul. Bluszczowa.

SIOSTRY MIŁOSIERDZIA

DOMU PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO

ul. Długa 1 4182g

†
Dnia 31. VII. 1965 r. zasnęł w Bogu, opatrzony Sakramentami św., w 80 roku życia i 57 roku kapłaństwa, śp.

Ks. Marian Lesiński

kanonik honor.

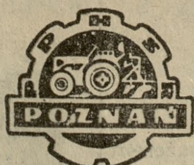
Poznańskiej Kapituły Metropolitalnej, em. dziekan i długoletni proboszcz rogoziński. Eksportacja do Fary w Rogoźnie nastąpi we wtorek, 3 bm. o godz. 17, pogrzeb w środę 4. VIII. 1965 r. o godz. 16.30.

Konfratrów prosimy o memento.

W imieniu dekanatu

KS. DR T. MALEPSZY

działek 4155g



POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU SPRZĘTEM ROLNICZYM

INFORMUJE:

Dla obsłużenia AWARYJNYCH potrzeb odbiorców w zakresie części wymiennych maszyn rolniczych w okresie kampanii żniwnej we wszystkich naszych placówkach: to znaczy w Poznaniu, Koninie, Lesznie, Ostrowie i Wągrowcu

zorganizowane zostały DYŻURY

Godziny dyżurów:

od godziny 15 do 19, w soboty od godziny 13 do 17.

W tych godzinach, a poza tym również w niedziele i święta od godziny 9 do 13 dyżuruje ekipa serwisu techniczno-handlowego.

Ekipa będzie wyjeżdżała w teren wyłącznie na wezwanie dyspozytora Wojewódzkiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa.

NUMERY TELEFONÓW:

PPHSR Poznań	710-18	Oddział Ostrów	41-84
Oddział Konin	624	Oddział Wągrowiec	189
Oddział Leszno	21-07		K5480

AUTOMOBILKLUB WIELKOPOLSKI

w Poznaniu,

ul. Libelta 26, telefon 518-24

URUCHAMIA

KURSY kierowców - amatorów

dnia 4 sierpnia 1965 r. o godzinie 16.

3786g

Uczniów powyżej lat 15 przyjmie. Mistrz tapicerski Poznań, Małeckiego nr 33. 3105g

Sprzedaz

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska — Poznań, Czerwonej Armii 10. 3323g

Motocykl MZ 250/1, prod. 1963 r., jak nowy, sprzedam. Kobylin, pow. Krotoszyński, ul. Krotoszyńska 39. 4013g

Sadzonki truskawek wielkoowocowych, obficie owocujące „Senga Sengana” i „Talizman” od sierpnia sprzedam każdą ilość. Jabłońska, Baranowo, poczta Przeźmierowo, tel. 29. 3521g

Sprzedam meble — inwentarzone antyki: stół, kanapkę, krzesła, szafkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 10770b.

Nowoczesne wózki dziecięce, spacerowe i głębokie — poleca Wytwórnia Orzeszkowej 18a. 3492g

Sprzedam kompletną sypialnię. Rycerska 23 m. 9, godz. 17-19. 4130g

†
Dnia 31. VII. 1965 r. zasnęła w Bogu, zakończywszy swój niestrudzony i pełen poświęcenia żywot, nasza najczulsza matka, ukończona siostra, teściowa, ciocia, babcia i prababcia, przeżywszy lat 76, śp.

Waleria Poleska

I voto — Ziolkiewiczowa

z domu Kurowska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm. o godz. 13.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

RODZINA

Poznań, Gwardii Ludowej 24B. 4197g

†
W dniu 2 sierpnia 1965 r. zasnęł w Bogu, po długim i ciężkim cierpieniu, mój ukochany mąż, tatuś, syn, brat i wujek, śp.

Mieczysław Fleiszer

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm. o godz. 16 z domu żałoby w Ryczywolu.

W smutku pogrążeni

ZONA, DZIECI I RODZINA

4168g

†
Dnia 1 sierpnia 1965 r. zakończyła swój pracowity, niestrudzony żywot, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mama, siostra, teściowa, ciocia i babunia, przeżywszy lat 73, śp.

Bronisława Lewandowska

z domu Paduch

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm. o godz. 15 z kaplicy Bożego Ciała na Debut, o czym zawiadamia w głębokim smutku

RODZINA

Poznań, ul. Jaworowa 15 m. 3. 4236g

†
Dnia 1 sierpnia 1965 r. zmarł nagle

Bernard Twardowski

kierownik Działu Administr.-Ekonomicznego Instytutu Technologii Drewna w Poznaniu.

W Zmarłym Instytut stracił sumiennego i oddanego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 sierpnia br. o godz. 15.15 na cmentarzu na Junikowie.

DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA

PRACOWNICY

W SIERNIU DODATKOWE SZANSE WYGRANIA

100 KRAJOWA LOTERIA PIENIĘŻNA

daje grającym

100 wygranych jubileuszowych po 5.000 zł

Ogólna kwota wygranych wzrosła do 8.300.000 zł.

K5368

SZTANDARY PROPORCE

oraz

hafty artystyczne

wykonuje

Spółdzielnia Pracy

„USEUGA”

ul. Garnarska 2 m. 7.

Poznań, 3800g

W Sremie sprzedam dom jednorodzinny z sadem. Po kupnie wolny. Leon Kania, Srem, Zachodnia nr 19. 10771p

Sprzedam działkę ogrodniczą, Leszno, Kąkolowska 15. 10210p

Zguby

1 lipca zginał pies rasy owczarek szkocki Collie biało-żółty. Uczciwego znalazcę wynagrodzę. Ul. Piaskowa 2 m. 7a. 4211g

Skradziono psa rasy pincher czarny z ul. Kościelnej. Ostrzegam przed kupnem. Uczciwego znalazcę proszę o doprowadzenie za wynagrodzeniem. Poznań, Kościelna 31 m. 14. 4243g

Zgubiono pieczęć na nazwisko Kazimierz Nowak, lekarz dentysta. 10769p

Zgubiłem świadectwo ukończenia VII klasy wydane przez Szkołę Podstawową w Piwnicach na nazwisko Maria Kucharska. 10773p

Różne

Maszynopisanie ucze (korepetycje). Aleje Marcinkowskiego 26 m. 26, II piętro. 3439g

Tańców towarzyskich w ucznia Adela Szczurkiewicza Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 3588g

Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej Poznań, Lampego 7, telefon 554-45 — organizuje kursy kierowców na wszystkie kategorie (na pozwolenie kategorii I i II korespondencyjne). Informacji udzieli i zapisy przyjmie sekretariat od godz. 8-19. K5298

Do dalszej produkcji odpadów samolotów latających. (Modelu z plastiku w Polsce jeszcze nie ma). Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3928g.

Farowe czyszczenie piekarni na poczekaniu, pilnowanie spódnicek przyjmujemy. Poznań — Wilda, Kilińskiego 2. 3941g

SPROSTOWANIE

W nekrologu śp.

Stefana Radlińskiego

— „Głos Wlkp.” z dnia 1. VIII. 1965 r. podano mylnie godzinę pogrzebu 10, zamiast godziny 14. Za błąd przepraszamy.

†
Dnia 1 sierpnia 1965 r. zmarł nagle

Bernard Twardowski

zasłużony działacz sportowy, współzałożyciel i długoletni członek Zarządu Klubu Sportowego „Lesnik” — Poznań.

W Zmarłym stracił nie tylko działacza, ale również nieodżałowanego kolegę i wychowawcę młodego pokolenia sportowców.

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 sierpnia br. o godzinie 15.15 na cmentarzu na Junikowie.

ZARZĄD KLUBU SPORTOWEGO „LESNIK”

Poznań 4242g

†
Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 31 lipca 1965 r. zmarł mój ukochany mąż i drogi ojciec, w wieku lat 41, śp.

Józef Machyński

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm. o godzinie 14.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O tej bolesnej stracie zawiadamia

ZONA Z CÓRECZKAMI I RODZINA

K5574

†
W dniu 1 sierpnia br. zmarł po krótkich cierpieniach nasz ukochany, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, śp.

Stefan Dębski

odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym i Medalem Dziesięciolecia Niepodległości.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm. o godz. 9 z domu żałoby.

W ciężkim smutku pogrążeni

SYN, SYNOWA I RODZINA

Smigiel, Poznań, Wrocław. 4234g

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT DROGOWYCH W POZNANIU

SPRZEDA:

● 1 BARAK DREWNIANY

o powierzchni 120 m² — oraz

● 2 BARAKI MUROWANE

z prefabrykatów, rozmiarów 180 m²

i 100 m².

Powyższe obiekty są do obejrzenia w Poznaniu przy Dolnej Wildzie 57. ● Zgłoszenia kupna należy złożyć w Kierownictwie Grupy Robót przy Dolnej Wildzie 57, wzgl. w Zarządzie Przedsiębiorstwa, Poznań, ul. Rutkowskiego 25 — pokój 31. K5312

Sprzedamy

KAŻDĄ IŁOŚĆ

cegły rozbiórkowej i licówki

Rzemieślnicza Spółdzielnia Budowlana

Usług, Zaopatrzenia i Zbytu w Poznaniu

Z TERENU ROZBIÓRKI —

Poznań, ulica Grunwaldzka 9.

K5154

Przetargi

Miejska Spółdzielnia w Środzie Wlkp., ulica Daszyńskiego 9 — ogłasza PRZETARG OGRANICZONY NA SPRZEDAŻ SAMOCHODU MARKI „ZIS-150”, nr ewid. 6099 — cena wyw. 13.805 zł. Pojazd oglądać można codziennie w godz. od 9-12 na terenie M. S., ulica Daszyńskiego 9. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i inne jednostki społeczne. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy M. S., II piętro, pokój 1. Przetarg odbędzie się dnia 14 sierpnia 1965 r. o godzinie 10, w siedzibie Miejskiej Spółdzielczej w Środzie, ul. Daszyńskiego nr 9. K5519

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski - Poznań, ul. F. Dzierżyńskiego nr 223/229 — ogłasza PRZETARG NA PRZERYSIOWANIE DOKUMENTACJI KONSTRUKCYJNEJ WAGONU TYPU 501A NA KALKĘ PŁOCIENNĄ, połączone z uprzednim opracowaniem numeracji i układu rysunków wg instrukcji, która jest do wglądu w Zakładach Przemysłu Metalowego — Dział Zaopatrzenia. Kalkę płocienną dostarczy zleceniodawca. Praca obejmująca w przeliczeniu na format A4 około 17.000 formatów. Termin wykonania: do dnia 30. VI. 1966 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze. Oferty w zalakowanych kopertach z podaniem dokładnych warunków należy składać do dnia 25 sierpnia 1965 r. w Dziale Zaopatrzenia HCP - Poznań, pokój 114. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 2 września 1965 r. o godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru oferty wg uznania oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K5532

†
Dnia 1 sierpnia 1965 r. zakończyła swój pracowity, niestrudzony żywot, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 82, śp.

Władysława Owsińska

z domu Kasperska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm. o godz. 17 z domu żałoby w Pobiedziskach, o czym zawiadamia

RODZINA 4158g

†
Dnia 1 sierpnia 1965 r. zmarł nagle mój najukochany mąż, najdroższy ojciec, syn, brat i szwagier, śp.

Bernard Twardowski

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 4 bm. o godzinie 15.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona

ZONA Z RODZINĄ K5573

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 16 Wiadomości; 16.16 — Muz. rozrywk.; 16.35 „Jak żyją”; 17.05 Konc. żywych; 17.40 „Dno czary” fragment; 18.05 Aud. Red. Spół.; 18.20 Konc. dnia; 19.15 Public. międzypokoleniowa; 19.25 Gra Zespół Studio M2; 20.25 Wiadomości sportowe; 20.35 Słuch. wg sztuki Kleista „Rozbity dzban”; 21.45 Przebieg ostatnich lat i ich słynni wykonawcy; 22 Konc. żywych młodości; 23.15 Muzyka taneczna.

WIADOMOŚCI: 18, 20, 23.

PROGRAM II: 8.35 Z notatnika reportera; 8.50 — Muz. popularna; 9.30 Dla dziecięcych „Na płockiej ziemi”; 9.50 Public. międzypokoleniowa; 10 Z ulubionych operetek; 10.40 Z życia ZSRF; 11 Muz. węgierska; 11.40 Rolniczy kwadrans; 12.20 Zielone Zagłębie; 12.35 „Wojewódzkie Zjednoczenie Przemysłu Miesnego w Poznaniu informuje”; 12.40 Pogodnie; 13.05 die; 13 „Wesoly autobus”; 14.30 „Fryderyk Engels” — felieton; 14.45 „Blekitna sztafeta”; 15 Gra Ork. Mantovani; 15.30 Dla dzieci odc. 9 pow. pt. „Pan Bieganeł w Etiopii”; 16.25 Felieton „Listy spod lupy”; 16.35 Gawęda J. Miedzielińskiego; 18 Aud. Wł. Goszczyńskiego; 18.10 Muz. operetkowa; 18.35 Dla młodzieży „Moje młodzieńcze wspomnienia”; 18.50 Mówi Technika; 19.05 Muz. i aktualn.; 20 — „Pasje życia”; 20.20 Taneczne rytmy i piosenki; 21.40 Ork. i zesp. tan. 22.55 P. Czajkowski — VII Symfonia Es-dur zrekonstruowana przez Siemiona Bogatyriewa.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.

TELEWIZJA: 17.40 15 lekcja j. ang.; 18 „Uwaga — pies” film dla młodych widzów cz. II; 18.45 — „Bryza” — magazyn morski; 19.10 „Ptaki Oceanu Spokoju” — film; 19.25 „Jacy jesteśmy” pt. „He”; 19.50 Dobranoc i dziennik; 20.20 TV Kurier Warszawski; 20.35 „Cluny Brown” film fab. prod. USA (1. 16); 21.50 Dziennik.

Zastrzega się prawo zmian.



Redaguje Kolegium: Marian Fleislerowicz (sekretarz

Echa i dalsze uwagi

W lipcu br. zakończono egzamin wstępny na nowy rok w wyższych uczelniach poznańskich. Indeks i legitymację studencką otrzymała jednak niewielu spośród ubiegających się o przyjęcie. Jakże szanse zdobycia zawodu mają absolwenci ogólniaków, którzy nie zostali przyjęci na wyższą uczelnię?

Na pytanie to odpowiada Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Oddział w Poznaniu. Towarzystwo to przeprowadziło ostatnio badania w sprawie zatrudnienia absolwentów w handlu i administracji. W oparciu o pozytywne wyniki przeprowadzonych badań, Dyrekcja Szkolenia Ekonomicznego PTE zamierza uruchomić jesienią br. roczne kursy ekonomiczne — przysposabiające do zawodu. Będą to kursy: ekonomiki handlu i przemysłu, planowania, reklamy handlowej, ekonomiki transportu, kalkulacji kosztów w przemyśle, oraz administracyjnej dla sekretarek lub sekretarzy dyrekcyjnych.

Kursy zorganizowane zostaną w porozumieniu z Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego i Wydziałem Zatrudnienia Prezydium Rady Narodowej Poznania. (wa)



- ... K. Rogowska zamieszkała przy ul. Wawrzynia 26b, żaląc się na administrację Dzielnicy, która od 5 lat mimo licznych prób nie przeprowadza remontu dachu. W mieszkaniu zadomowił się grzyb, a w czasie deszczu trzeba podstawić wiadra i miski.
- ... Genowefa Pietrzak, zapytując „Gazoprojekt”, ul. Grobla 15, kiedy otrzyma dodatek rodzinny przyznany jej przez ZUS od grudnia 1964 roku?
- ... Konsumenci z baru mlecznego przy ul. Sowińskiego, domagając się, by dostawę świeżego pieczywa następowały nie o 9 rano, lecz wcześniej. Chcemy do śniadania świeżych bułeczek. — piśm. czytelnicy.
- ... Mieszkańcy ulicy Czełmowski, zwracając uwagę na plac za pawilonem handlowym przy ul. Grochowskiej. Dzieci urządziły sobie tutaj pole zabaw. Razem na rowerze, gra w piłkę, a co gorsza czeplenie się pojazdów w ruchu w każdej chwili grozi wypadkiem. (jk)

W „Kronice m. Poznania” Jeszcze o wyzwoleniu

Na sierpniowe dni wolne od pracy, pozostającym w Poznaniu polecamy lekturę interesującego, kolejnego zeszytu „Kroniki miasta Poznania”. Podobnie jak poprzedni i ten numer poświęcony jest w znacznej mierze sprawom związanym z obchodzoną w tym roku 20-leciem władzy ludowej w naszym mieście.

Wspomniany cykl obejmuje tym razem dwie pozycje: Mariana Olszewskiego, który w ciekawej publikacji ujawnia nowe szczegóły walki poznaniaków o Cytadelę w dniach od 21 do 23 lutego 1945 oraz Stanisława Okęckiego, zamieszczającego artykuł — kolejny zresztą — o najnowszych badaniach dotyczących wyzwolenia naszego miasta przed 20 laty. Publikacja obejmuje głównie okres walk o Cytadelę. Zawiera ona nie tylko liczne dane, ilustracje i mapę orientacyjną, ale także bogaty wykaz źródeł bibliograficznych — polskich i obcych.

Część artykułowa bieżącego zeszytu Kroniki uzupełnia artykuł Franciszka Łozowskiego pt. „Nacjonalizacja przemysłu w Poznaniu”, który to fakt wiąże się także ściśle z pierwszym okresem wyzwolenia miasta w 1945 roku. Wreszcie — Jan Brygier pisze o niektórych problemach poznańskiej gastronomii, a Zbigniew Zakrzewski jest autorem obszernych prac o historii i działalności poznańskiej Wyższej Szkoły Ekonomicznej w latach 1926 do 1964. Szkoda tylko, że prace J. Brygiera — z nieznanymi nam przyczyn — ukazała się dopiero po prawie dwu latach od momentu napisania. Wskutek przeterminowania można mieć zastrzeżenia do liczby, zwłaszcza niektórych tabel, oraz do wniosków. Za słuszny i

Zawiadamiamy Czytelników, że rada prawny „Głosu Wielkopolskiego” z powodu urlopu nie będzie udzielać porad w czwartki 5 i 12 sierpnia br. Natomiast 19 sierpnia będzie przyjmował jak stale w go dzinach od 17—19.

Zamieściliśmy ostatnio szereg artykułów i notatek, dotyczących spraw komunikacji miejskiej. W przeważającej mierze wypowiedzieliśmy sporo uwag na temat linii autobusowych, zaś w połowie czerwca ukazał się na naszych łamach artykuł pt. „To nie tylko przystanki — Na warsztacie — trainwajowe pętle”. Czas przedstawić stanowisko MPK w niektórych sprawach i dodać dalsze uwagi, jakie nasuwają się w związku z wyjaśnieniami dyrekcji.

Milo nam przyjąć do wiadomości informację dyrekcji MPK, że po naszym artykule o pętach wydano kierownikowi działu administracyjnego polecenie w sprawie przeprowadzenia porządków na końcowych przystankach tramwajowych i autobusowych oraz w poczekalniach MPK. Wierzymy, że polecenie takie po skutkuje i że w przyszłości przedsiębiorstwo komunikacji

Tylko 15 zakładów realizuje należycie Uchwałę nr 125

Popularność książeczek mieszkaniowych PKO nie maleje. W czerwcu br. prawie 2000 pracowników społecznych zakładów pracy, instytucji oraz organizacji społecznych i zawodowych założyło sobie książeczki mieszkaniowe PKO i w ten sposób stan tych książeczek wzrósł w Wielkopolsce do 17.000 sztuk.

Jednak ciągle jeszcze w większości zakładów pracy nie wprowadzono tzw. systematycznego zakładowego oszczędzania na mieszkania, o którym mówi § 6 uchwały nr 125 Rady Ministrów, zamieszczonej w Monitorze Polskim nr 27 z roku 1965 pod pozycją 136 (zakłady pracy powinny potrzącać z list plac zadeklarowane przez pracowników kwoty i przelewać je na rachunek terenowo właściwego oddziału PKO, co stanowi jeden z warunków otrzymania premii od PKO w wysokości 50,— zł od wpłaty miesięcznej).

Tysiące zakładów pracy z Poznania i województwa poznańskiego nie zaprowadziły u siebie tej formy oszczędzania. Dotychczas zaledwie 15 zakładów pracy postępuje zgodnie z przepisami. Do nich należą Turko-wskie Zakłady Przemysłu Jedwabniczego w Turku, Zakłady Odzieżowe w Zbąszczyń i 13 mniejszych zakładów z Poznania. (na)

ne więcej uwagi poświęci własnie temu zagadnieniu.

Poinformowano nas także, że MPK ma w najbliższej 5-lacie zezwolone kredyty na budowę dwóch nowych poczekalni wraz z publicznymi szaletami. Mają te poczekalnie powstać na pętach winogradzkiej i przy ul. Fortecznej. Realizację planu przewidziano na lata 1967—1969. Czynnikiem MPK starania o zgodę na wybudowanie podobnej poczekalni na pętli jeżyckiej. Oby takie zezwolenie wydano (wraz z lokalizacją) i oby MPK otrzymało także potrzebny na ten cel kredyt inwestycyjny.

Sprawa nie jest mniej pilna od budowy wymiennych dwóch innych poczekalni, a wdzięczność pasażerów wsiadających do tramwaju przy pl. Waryńskiego będzie tym większa im szybciej zrealizuje się inwestycje.

Mniej korzystna dla zainteresowanych jest odpowiedź dyrekcji MPK na nasz artykuł pt. „Komunikacyjne kłopoty mieszkańców Podolan” („Głos” z 9 czerwca br.). Przypomnijmy, że chodziło o ustalenie przystanku początkowego przy dworcu Strzeszyn dla obu linii autobusowych — nr 60 i 68. Obecnie linia nr 60 rozpoczyna kurs przy ul. Kosowskiej.

Niestety, pismo dyrekcji MPK stwierdza, że — jak wskazują pomiary ruchu — przedłużenie wspomnianej linii do dworca spowodowałoby mniejszą rentowność linii z powodu małego wykorzystania tej trasy. A zatem — zdaniem dyrekcji — nie ma potrzeby kierowania dwu linii do samego dworca w Strzeszynie. Ponadto — nie można też skrócić trasy nr 68 w centrum miasta. Dochodzi ona do Izby Rzemieślniczej po to, by pasażerom tej linii ułatwić połączenia z tramwajami na Wildę.

O ile drugi wniosek wydaje nam się jakoś uzasadniony, pierwszy budzi pewne wątpliwości. MPK stwierdza, że linia nr 60 byłaby na odcinku od ul. Kosowskiej do dworca Strzeszyn wykorzystana tylko w 50 procentach. No to co? Czy wszystkie linie tramwajowe i autobusowe w Poznaniu wykazują pełne ich wykorzystanie i rentowność na całej trasie? Zgoda, że proponowane przedłużenie linii zmusiłoby MPK do podstawienia dodatkowego wozu, jednak dla mieszkańców tego rejonu stanowiłoby ten krok znaczne ułatwienie w podróży do miasta.

Wyjaśnią nam też MPK sprawę rozkładów jazdy autobusów na liniach nr 57 i 66. Po noc w tym roku już trzykrotnie zakładano na tych liniach nowe plany i zawsze ktoś je zrywa bądź niszczy. Dyrekcja zapewnia, że ponownie uzupełni braki. Jeśli tak — pragniemy zasygnalizować, że brak też rozkładów na wielu przystankach linii 59, 59-Bis oraz 63. Naszym zdaniem, na trasach autobusowych nie wystarczy też takie wypisywanie przebiegu linii, jak np. „Bałtyk — Al. Polska” czy „Grochowska — Urbanowska”. I tu powinno się zawsze znajdować na rozkładzie jazdy wyszczególnienie ulic, którymi autobus kursują. A skoro już mowa o niszczaniu tabliczek z planami jazdy, to pozwalamy sobie zwrócić uwagę, że na linii do Krzyżownik tabliczek takich nie ma od roku. Nie

każdy jest stałym pasażerem autobusowym i nie każdy musi znać trasy przebiegu danej linii. O tym, którą autobus jeździ, dokąd i kiedy — powinien informować przede wszystkim rozkład jazdy. (c)

W raporcie Kim Wskrocie

Wieloboczną gablotę reklamową PDT, stojącą tuż przy gmachu okrągłaka od strony ul. Mielżyńskiego, należałoby doprowadzić do porządku. Aż wstyd, że coś podobnie brudnego toleruje się przy jednej z centralnych ulic miasta.

Ulicę Ściegiennego niedawno upiększali pasy krzewów po obu jej stronach. Obecnie owa zieleni podobna jest raczej do afrykańskiego buszu. Na wspomnianej ulicy przeprowadzano niedawno też roboty drogowe, po których pozostały ślady w postaci sporych dziur w jezdni. Podobno do tej pory nikt tu jeszcze nóg nie polamał, ale czyżby na takie fakty czekał Zarząd Dróg i Mostów?

Na zapleczu Muzeum Narodowego, od strony ul. Ludgardy, wykorzystując stare mury, panowie urządzili sobie publiczny szalet. Również bez dodatkowych opłat odbywają się tutaj częste libacje alkoholowe. Na powyższe fakty zwracamy uwagę władzom dzielnicy Stare Miasto i stróżom porządku publicznego.

Od stycznia przypominamy o konieczności ponownego uruchomienia elektrycznego zegara na pl. Wolności. Niestety ani żadnej w tej sprawie odpowiedzi, ani też śladu jakiegos remontu. Czyżby zegar ten nie był w tym punkcie miasta potrzebny? My sądzimy, że potrzebny jest bardzo. (ad)

Jeszcze są wolne miejsca

Pałac Kultury prowadzi w czasie lata półkolonie dla dzieci w wieku szkolnym, pod hasłem „Akcja Malta”. Codziennie o godz. 8.30 rusza sprzed pałacu autobus, zawożąc dzieci na Malte, gdzie spędzają czas na zabawie i zajęciach programowych. Na rozpoczęcie się dzisiaj II turnus są jeszcze wolne miejsca, na które zgłoszenia przyjmuje kierownictwo Pałacu Kultury. (az)

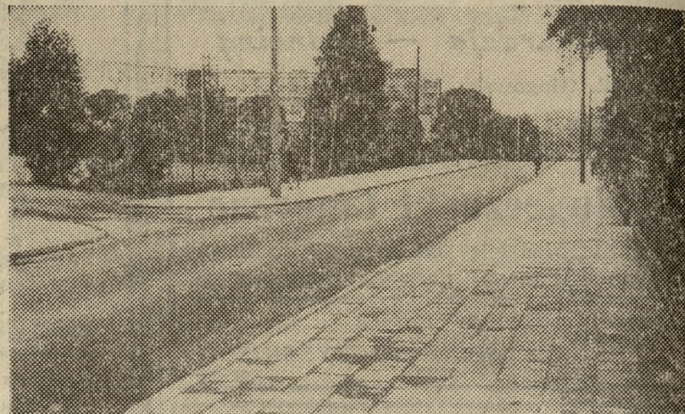
Wymienne kolonie

Inicjatywa Grunwaldu

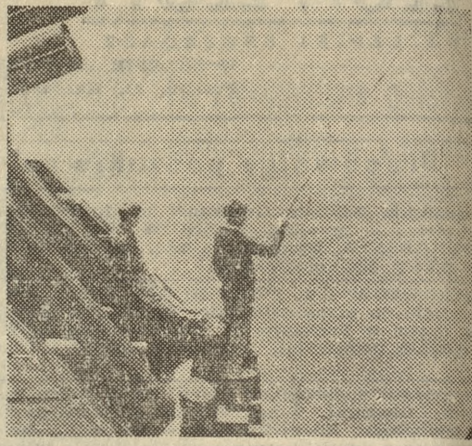
Cenną inicjatywę wykażal w tym roku Wydział Oświaty i Kultury Prezydium DRN Grunwald. Wszedł on w kontakt z władzami oświatowymi ziem zachodnich i północnych i dzięki temu wiele dzieci z Grunwaldu wyjechało na kolonie do województw: olsztyńskiego i koszalińskiego. Natomiast dla dzieci z tamtych stron urządzono kolonie w niektórych grunwaldzkich szkołach.

Ogółem około 700 dzieci spędzi podczas lipca i sierpnia wakacje na Grunwaldzie. I tak np. 250 dzieci nauczycieli z Pisu (województwo olsztyńskie) ulokowano w szkole nr 74 przy ul. Trybunalskiej. Do Pisu zaś wyjechali uczniowie liceum nr 8 oraz dzieci nauczycieli z Grunwaldu. Z powiatu Człuchów (woj. Koszalin) przyjechało około 130 małych czasowiczów. Dla nich przygotowano lokum w szkole nr 80 przy ul. Pogodnej.

Organizacja tego rodzaju wymiennych kolonii jest z całą pewnością tańsza. Bo obie strony nie pobierają opłat za użyczenie pomieszczeń. Ponadto przyjeżdżające dzieci do Poznania z rozmaitych wsi są zadowolone z pobytu w naszym mieście. Oprócz bowiem wycieczek do okolicznych miejscowości, mają one okazję po-



Na Wildzie, przy ul. Zmartwychwstańców, dobiega końca budowa gmachu dla nowego liceum. Pomysłano też o należytym dojeździe i dojeździe do budynku, układając nową nawierzchnię na odcinku ulicy Traugutta do Dolnej Wil dy. Na naszym zdjęciu — odcinek nowej ulicy. Na drugim planie po lewej gmach budowanej obecnie szkoły.



ca, powstającego najbliżej ul. Armii Czerwonej. Prace budowlane z prefabrykatów ułatwia tu olbrzymi żuraw o potężnym udźwigniu.

Łało, choć niezbyt piękne — w pełni. Ci, którzy na ten okres nie opuścili miasta, zapelniają sobie wolny od pracy i nauki czas rozmaitymi zajęciami. Ci dwaj młodzi chłopcy (zdjęcie środkowe) znaleźli sobie miejsce na drewnianych osłonach lodowych Mostu Chwaliszewskiego i próbują swych umiejętności wędkarskich. Życzymy łaskawie ryby, jeśli tylko łowy są legalne!

Fot. — (3) — K. Przychodzki

odpowiadamy

K. Z. — Nie znając dokładnie sprawy, trudno nam odpowiedzieć. W myśl postępowania administracyjnego Wydział Komunikacji może zatrzymać prawo jazdy na 1 rok. (1446)

W. Matuski — Dokładnych informacji udzieli Panu Kuratorium Okręgu Szkolnego, Poznań, Al. Stalingradzka 18. (1444)

Z. Wesolkin — List Pana skierowany do Ligi Obrony Kraju w Poznaniu. (1459)

Zmartwiona gospodyni — Gdyby gotowanie w aluminiowych garnkach szkodziło zdrowiu nie produkowano by ich i nie dopuszczano do sprzedaży.

J. K. Poznań — Szpary w podłodze należy wypełnić cienkimi listewkami, które można zamówić u stolarza. Wydatek będzie jednak duży. Można też kupić kit okienne, wypełnić nim szpary, a po zupełnym wyschnięciu, podłogę pomalować lakierem.

Florian Z. — Jeżeli pracownik samotny (fizyczny) przebywa w szpitalu, otrzymuje 14 procent poborów. Jeżeli ma na utrzymaniu rodzinę otrzymuje 50 procent za okres choroby, gdy przebywa w domu — 70 procent. (1463)

INFORMUJEMY

W związku z przeprowadzanymi pracami inwestycyjnymi nastąpią w dniach od 9 do 19. 8. 65. w godz. od 8 do 15 przerwy w dostawie energii elektrycznej na ulicach: Bułgarskiej, Al. Polskiej, Świerczewskiego (105—129), Miodowej (18—30) i przyległych. (K-5532)

W związku z kapitalnym remontem sieci napowietrznej na linii tramwajowej do Staroleki, od 3 bm. (wtorek) godz. 8 do 5 bm. (czwartek) godz. 21. tramwaje linii 13 i 14 kursować będą do Zawad. Pasażerowie do Staroleki będą mogli od Rataj korzystać z autobusów.

DYŻURY

SZPITAL MIEJSKI TM. STRUSIA — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Walki Młodych nr 7, telefon 511-11).

APTEKI: Marcinkowskiego 11 — czynna całą dobę; DYŻUR NOCNY: Główna 53 i Starolecka 79.

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie m. Poznania: wypadki uliczne i w miejscach publ. tel. 09; nagłe zachorowania w domu: 544-44 i 544-45; porady lekarskie tel. 637-35.

WOJEW. STACJA PR (ul. Kościuszki 103) tel. 566-66.

SIERPIEŃ 3 wtorek	Szczepana, Nikodem Słońce: 4.14—19.42
-------------------------	--

TEATRY

Przerwa urlopową

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW — „MUZA” — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Komiczny świat Harolda Lloyd’a” (USA, 12 l.); „APOLLO” — g. 10, 12.30, 15.30, 17.45, 20.15 „Uroczą gospodyni” (USA, 16 l.); „BAŁTYK” — g. 10, 13.15, 16.30, 20 „Upadek Cesarstwa Rzymskiego” (USA, 16 l.);

CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Obrona z urzędu” (ang., 16 l.); „GONG” — g. 10, 12 — „Przygody Buratino” (radz., 7 l.) i g. 16, 18, 20 „Inspektor Morgan prowadzi śledztwo” (ang., 17 l.); GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Odwet kpt. Lesza” (jug., 16 l.); GWIAZDA — g. 15.30, 18, 20.15 „Czarny monok” (franc., 16 l.); HUTNIK g. 16.45, 19 „Madame Sans-Gene” (wl., 18 l.); KOSMOS — g. 19.30 „Judek albo zbrodnia ukarana” (fran., 16 l.); MALTA — g. 16, 18, 20 „Strzał we mgłę” (radz., 12 l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15 „Ścisłe tajne” (NRD, 12 l.) i g. 18.30 „Przemiętło z wiatrem” (USA, 14 l.); OSIEDLE — g. 16, 18, 20 „Zaba-

wa na 102” (ang., 12 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Chodząc po Moskwie” (radz., 12 l.); PRZYJAŻN — nieczynne; PAŁACOWE g. 13.15, 16, 18.15, 20.15 „Skarb w Srebrnym Jeziorze” (NRF, 12 l.); RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Romans z nieznajomym” (USA, 16 l.); RUSALKA (Swarzędz) — nieczynne; SCALA — g. 16, 18.45, 20.30 „Karmazynowy pirat” (USA, 12 l.); TĘCZA — g. 15.30, 18, 20.15 „Włoski i miłość” (wl., 16 l.); WZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne; WILDA — g. 15, 17.30, 20 „Trzej muszkieterowie” (franc., 16 l.); WRZOS (Luboń) — g. 18 „Złoty człowiek” (weg., 12 l.); g. 20.15 „Tarpany” (pol., 16 l.); WRZOS

(Mosina) nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12—15.

MUZA

NARODOWE (Al. Marcinkowskie go 9) — g. 9—15.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysław) — g. 10—15.

MILITARIUM (Cytadela) — g. 11—15.

WYSTAWY

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — Wystawa art. plast. Danuty Cholewiczkiej-Derwichowej i Henryka Derwicha — g. 10—22.